



RAFAŁ ŁATKA* – WARSZAWA
KS. JÓZEF WOŁCZAŃSKI** – KRAKÓW

**„POSTAWA NASZA MUSI BYĆ JASNA I CZYTELNA DLA NARODU”.
BISKUP IGNACY TOKARCZUK
JAKO CZŁONEK EPISKOPATU POLSKI W OKRESIE
PRYMASOSTWA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO (1965-1981)**

**‘OUR ATTITUDE MUST BE SOUND AND CLEAR TO THE NATION.’
BISHOP IGNACY TOKARCZUK
AS A MEMBER OF THE POLISH EPISCOPATE
DURING THE PRIMACY
OF CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI (1965–1981)**

Abstract

The article presents a comprehensive outlook on the role of Bishop Ignacy Tokarczuk in the Episcopate of Poland during the Primacy of Cardinal Stefan Wyszyński. Chronologically, it covers the period from the hierarch's appointment as Ordinary of Przemyśl (in 1965) until the Primate's death (in May 1981). The analysis is based on a number of archival sources, primarily from church collections. Of key importance in this regard were materials from the holdings of the Warsaw Archdiocesan Archives, fond: Secretariat of the Primate of Poland, and from the diaries of Bishop I. Tokarczuk (located in the collection of Rev. Prof. Józef Wołczanski) and Cardinal S. Wyszyński (from the Gniezno Archdiocesan Archives). The text takes a closer look, among other things, at the activity of the Ordinary of Przemyśl in the specialized commissions of the

* Rafał Łatka – dr hab. historii, prof. UKSW, Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

e-mail: r.latka@uksw.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-2650-4031>

** Ks. Józef Wołczański – prof. nauk humanistycznych, Instytut Historii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

e-mail: jwolczan@wp.pl

<https://orcid.org/0000-0001-6210-1411>

Episcopate, with particular emphasis on the General Commission / Council; the influence of Bishop I. Tokarczuk on strategic decisions made by the conference of Polish bishops; the hierarchy's anti-communist stance – unique among the Polish Episcopate; his approach to the dialogue conducted by the authorities of the People's Republic of Poland with the Holy See in 1971–1978; the bishop's attitude toward the Pre-August Opposition and the Solidarity movement. The article proves that Bishop I. Tokarczuk played an important role in the Episcopate of Poland during the Primacy of S. Wyszyński's, as evidenced not only by his constant presence in the General Commission/Council, but also by the fact that his voice was respected by all the bishops headed by the Primate of the Millennium. The authors share a hope that the information contained therein regarding the role of the Ordinary of Przemyśl in the work of the Polish Episcopate in 1965–1981 will be an important element of the future biography of the hierarchy, which still awaits its potential insightful author.

Keywords: Ignacy Tokarczuk; Diocese of Przemyśl; Stefan Wyszyński; Primate of the Millennium; Polish Episcopate

Translated by Marek Robak-Sobolewski

Nie wolno nam iść na minimalizm.
Ulgowa taryfa jest nie do przyjęcia w chrześcijaństwie.
Religia musi wymagać, wymaga wyrzeczeń dla wyższych wartości¹
Wypowiedź bp. I. Tokarczuka z 30 III 1971 r.

Wprowadzenie

Arcybiskup Ignacy Tokarczuk był bez wątpienia w Episkopacie Polski osobą wyjątkową zarówno ze względu na swoje poglądy, jak i sposób podejścia do rzeczywistości społeczno-politycznej PRL. Trafne wydaje się w związku z tym określenie „radikalny antykomunista”, którym to określali go tak inni polscy biskupi, jak i władze państwowe. Na temat działalności ordynariusza przemyskiego w okresie Polski Ludowej istnieje już dość obfita i różnorodna literatura (brak jednak ciągle jego pełnej biografii), choć niewątpliwie widać w niej wyraźny przechyl w kierunku prac dotyczących jego aktywności w sferze społeczno-politycznej². Brakuje

¹ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (dalej: AAW), Sekretariat Prymasa Polski (dalej: SPP) 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 46, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 30 III 1971.

² I. Tokarczuk, *Wyrwać i zwyciężyć*, Paryż 1988; *Księga jubileuszowa 25 lat pasterskiego posługiwania ks. Biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. J.F. Adamski, M. Rudnicka, Brzozów-Stalowa Wola 1991; J. Bar, A. Szal, *Nowe kościoły diecezji przemyskiej w jej dawnych granicach powstałe w latach 1966-1992*, Przemyśl 1993; I. Tokarczuk, *W starciu z totalitaryzmem. Rozmowy przeprowadził T. Fredro-Boniecki*, Paryż 1994; A. Szypuła, *Historia nowych kościołów w Diecezji Przemyskiej 1966-1993*, t. 1-4, Rzeszów 1997-1998; I. Tokarczuk, *Kazania pod specjalnym nadzorem*, oprac. L. Żbikowska, Marki-Struga 1998; tenże, *Z przemyskiej „twierdzy”*, t. 1-2, oprac. L. Żbikowska, Marki 1999; J. Żaryn, *Bp Ignacy Tokarczuk*, w: *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989*, t. 2, Warszawa 2002, s. 337-339; *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk w oczach społeczeństwa*, red. J. Zimny,

w dalszym ciągu analiz poświęconych aktywności wewnętrzkościelnej hierarchy, a szczególnie roli w Episkopacie Polski³. Niniejszy artykuł ma za zadanie wypełnić wspomnianą lukę i przedstawić aktywność bp. I. Tokarczuka w Episkopacie Polski w okresie komunistycznej dyktatury. Kluczowa była szczególnie jego rola w Komisji/Radzie Głównej Episkopatu⁴. Ordynariusz przemyski zasiadał w niej nieprzerwanie od 1967 roku, a Konferencja Plenarna kilkakrotnie przedłużała jego mandat (zdecydowaną większością głosów). Już samo to pokazuje, że był postacią powszechnie cenioną przez ogół biskupów⁵.

Poniższy tekst składa się z kilku części. W pierwszej z nich omówiona została działalność bp. I. Tokarczuka w komisjach Episkopatu. Podjęto również próbę przeanalizowania wpływu ordynariusza przemyskiego na strategiczne decyzje podejmowane przez Episkopat Polski. W drugiej części artykułu nakreślono podejście hierarchy do walki o prawa Kościoła i społeczeństwa w latach 1966-1970

Sandomierz 2003; „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10; S. Bober, *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005; A. Garbarz, *Działalność duszpastersko-społeczna arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, Rzeszów 2006; S. Bober, *Krytyka PRL w kazaniach biskupa Ignacego Tokarczuka*, „Dzieje Najnowsze”, (2006) nr 1, s. 123-140; P. Chmielowiec, M. Krzysztofiński, *Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie*, w: *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 417-622; P. Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka i kurii biskupiej w Przemysłu*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 282-316; B. Lipian, *Wybrał Go Jezus... Ks. Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918-2012)*, Jarosław 2013; *Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów-Kraków 2013; I. Tokarczuk, „Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem”. *Wspomnienia z lat 1918-1976*, oprac. J. Wołczański, Lwów 2014; J. Wołczański, *Księża Ignacego Tokarczuka „Dziennik duchowy” z lat 1959-1965*, w: *Super omnia veritas. Księga dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Śliwie w 90. rocznicę urodzin i 50-lecie pracy naukowej*, red. J. Wołczański, Lwów-Kraków 2015, s. 701-731; D. Iwaneczko, *Zmierzch dekady Gierka. Polska Południowo-Wschodnia 1975-1980*, Rzeszów 2016, s. 230-264; *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów-Lwów 2016; R. Łatka, „Był człowiekiem dla PRL bardzo niebezpiecznym”. *Ordynariusz przemyski abp Ignacy Tokarczuk w świetle wspomnień i relacji*, „Glaukopis”, (2018) nr 35, s. 305-326.

³ Jedyną analizą na ten temat jest tekst Mariusza Krzysztofińskiego *Biskup Ignacy Tokarczuk w służbie Konferencji Episkopatu Polski (1965-1981)*, w: *Kościół na drogach przeszłości*, red. J. Walkusz, M. Nabozny, Lublin 2020, s. 95-130. Wspomniany artykuł ma jednak niepełny charakter i opiera się w zasadzie tylko na omówieniu wypowiedzi ordynariusza przemyskiego wygłaszanych na forum Komisji (a od 1970 roku Rady) Głównej Episkopatu Polski. Autor nie wykorzystał protokołów posiedzeń Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski (z zasobu Sekretariatu Prymasa Polski, znajdującego się w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim), nie sięgnął do dziennika prowadzonego przez bp. Tokarczuka ani do diariusza kard. Stefana Wyszyńskiego (z zasobu Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej), nie wykorzystał także dokumentacji aparatu bezpieczeństwa PRL (szczególnie analiz Departamentu IV MSW). Z tych względów tekst M. Krzysztofińskiego nie można traktować jako wyczerpującego to zagadnienie.

⁴ Na temat kompetencji Komisji/Rady Głównej Episkopatu Polski zob. szerzej R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019, s. 58-77.

⁵ Zob. tamże.

prezentowane przez niego na forum Episkopatu Polski. Kolejny fragment artykułu dotyczy antykomunistycznej postawy hierarchy w praktyce jego działania w latach 70. XX wieku. Była ona unikalna pośród polskich biskupów i wyróżniała mocno hierarchę w Episkopacie. Osobne rozważania poświęcono na przedstawienie stosunku bp. I. Tokarczuka do dialogu prowadzonego przez władze PRL ze Stolicą Apostolską w latach 1971-1978 oraz jego stosunku do opozycji przedsierniowej (omówiono jedynie jego podejście na forum Episkopatu Polski, gdyż jego działalność w diecezji przemyskiej ma już swoją literaturę). Kolejna część tekstu dotyczy aktywności hierarchy w 1979 roku, czyli okresu, gdy miała miejsce I pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny oraz gdy władze próbowały wymusić na Episkopacie odcięcie się od bp. I. Tokarczuka. Ostatni fragment tekstu odnosi się do stosunku ordynariusza przemyskiego do rewolucji „Solidarności”.

Podstawą źródłową przeprowadzonej analizy jest dokumentacja Episkopatu Polski pochodząca z Sekretariatu Prymasa Polski, przechowywana w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim, ze szczególnym uwzględnieniem protokołów z obrad Komisji/Rady Głównej Episkopatu Polski i z posiedzeń plenarnych, a także dziennik abp. I. Tokarczuka prowadzony w latach 1975-2000, będący w posiadaniu prywatnym. Ważnym uzupełnieniem wspomnianych materiałów są: zapiski *Pro memoria* prymasa Stefana Wyszyńskiego z lat 1965-1981, przechowywane w zasobach Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej; dokumentacja Służby Bezpieczeństwa MSW z Archiwum IPN; wydane drukiem wydawnictwa źródłowe zawierające wspomnienia abp. I. Tokarczuka, wywiady-rzeki z nim, relacje jego współpracowników oraz szereg opracowań dotyczących ordynariusza przemyskiego.

Działalność bp. I. Tokarczuka w komisjach specjalistycznych Episkopatu Polski

Biskup I. Tokarczuk do grona Episkopatu Polski wszedł w momencie otrzymania nominacji Stolicy Apostolskiej na ordynariusza przemyskiego. Ta nadeszła niespodziewanie 3 grudnia 1965 roku. Z polecenia kard. S. Wyszyńskiego kanonicznie objął diecezję 18 dni później⁶. Konsens kanoniczny wyraził wobec prymasa 18 grudnia, trzy dni później decyzja została oficjalnie ogłoszona⁷. Przez kolejnych 28 lat pełnił wspomnianą funkcję, wywierając wielki wpływ na działalność diecezji, którą kierował (od 1992 roku jako arcybiskup metropolita przemyski). Po raz pierwszy w posiedzeniu plenarnym Episkopatu wziął udział w dniach 9-10 lutego 1966 roku, a w imieniu ogółu biskupów powitał go kard. S. Wyszyński⁸.

⁶ Garbarz, *Działalność duszpastersko-społeczna*, s. 138-148, 435-484; *Nie można zdradzić Ewangelii*, s. 46; J. Wołczański, *Wprowadzenie*, w: Tokarczuk, „Kochałem tych ludzi”, s. 10. Mimo tego niespodziewanego wyróżnienia nowy biskup został dobrze przyjęty przez wiernych i duchowieństwo diecezji przemyskiej. *Relacja ks. Stanisława Marczaka*, w: *Non omnis moriar*, s. 239; S. Nabywaniec, *Sprawa obiektowa nr 1: Kościół. Kościół przemyski w świetle akt rzeszowskiej bezpieki (1944-1989)*, t. 1, Rzeszów 2011, s. 193.

⁷ Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej (dalej: AAG), S. Wyszyński, *Pro memoria 1965*, zapis z 18 XII 1965 i 21 XII 1965.

⁸ AAW, SPP 04/220, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 9-10 II 1966, k. 11, Protokół 91 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 9-10 II 1966; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1966*, zapis z 9 II 1966.

Biskup I. Tokarczuk był przez cały okres swojej posługi biskupiej w okresie PRL członkiem Komisji Duszpasterskiej/Duszpasterstwa Ogólnego Episkopatu⁹. Regularnie zabierał głos na forum plenarnym, odnosząc się do problematyki z tego zakresu¹⁰. Na jej zlecenie przygotował także specjalne opracowania, m.in. w 1971 roku vademecum zatytułowane *Najważniejsze postulatory współczesnego życia parafialnego w Polsce*¹¹ czy w 1974 roku referat *Humanizm kapitalistyczny i humanizm socjalistyczny*¹².

Dość często wypowiadał się w sprawach duszpasterstwa ludności wiejskiej, uważając się z pewnością w tym zakresie za eksperta zarówno z tytułu pochodzenia, jak i studiów socjologiczno-filozoficznych. W czasie posiedzenia plenarnego Episkopatu w kwietniu 1976 roku nakreślił sytuację panującą na wsi, zwracał uwagę na ryzyko jej wyludnienia i brak jakiegokolwiek koncepcji władz PRL w zakresie troski o gospodarkę wiejską. Zaznaczył także: „Duchowieństwo nie jest przygotowane do nowych warunków życia ludności wiejskiej. Na pracy duszpasterskiej zaważył model wiejski dawnego stylu. Na zachodzie Europy nie wypracowano dotąd modelu duszpasterstwa w miastach. Zresztą duchowieństwo jest w znacznym stopniu pochodzenia wiejskiego i to także rzutuje na sposób jego pracy”¹³.

W czasie obrad Rady Głównej i Konferencji Plenarnych Episkopatu proponował także rozmaite rozwiązania mające na celu poprawę działania Komisji. Przykładowo w czasie posiedzenia Rady Głównej 25 stycznia 1973 roku wskazywał, iż powinien zostać precyzyjnie przygotowany regulamin tego gremium, z dokładnym wskazaniem obowiązków diecezjalnych referentów duszpasterstwa ogólnego i zadań kurii biskupiej oraz nakreśleniem ram działalności (jak daleko Komisja może iść w proponowaniu i wdrażaniu konkretnych rozwiązań w oparciu o polecenia władzy kościelnej)¹⁴. Przedstawiał także raporty dotyczące różnych zagadnień duszpasterskich w swojej diecezji; przykładowo w czasie obrad Rady Głównej w czerwcu 1974 roku zaprezentował analizę sytuacji ekumenicznej, ze szczególnym uwzględnieniem dialogu z prawosławnymi¹⁵.

⁹ Członkiem tej Komisji został decyzją Konferencji Plenarnej z 23 marca 1966 roku (AAW, SPP 04/221, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23 III 1966, k. 23, Protokół 92 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 23 III 1966).

¹⁰ Przykładowo uczestniczył w dyskusji o ateizacji w 1967 roku (AAW, SPP 04/234, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23-24 XI 1967, k. 39, Protokół 105 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 22-23 XI 1967) i w 1971 roku (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 31 III 1971); w dyskusji o możliwości odprawiania Mszy św. w sobotę jako niedzielnej w wyjątkowych sytuacjach (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 27 I 1971).

¹¹ AAW, SPP, 04/252, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 27-28 I 1971, k. 61-62, Protokół 123 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 27-28 I 1971.

¹² AAW, SPP, 04/272, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 19-20 VI 1974, k. 38, Protokół 143 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 19-20 VI 1974.

¹³ AAW, SPP, 04/281, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 28-29 IV 1976, k. 40, Protokół 152 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 28-29 IV 1976.

¹⁴ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 13, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 23 I 1973.

¹⁵ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 89, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 18 VI 1974.

Biskup I. Tokarczuk krótko kierował ponadto Komisją ds. Duszpasterstwa Kobiet¹⁶ i był przewodniczącym Komisji Iusitia et Pax¹⁷. Powstanie pierwszej z wymienionych było jego inicjatywą i od początku konstruował jej ramy personalne, tematyczne i organizacyjne (oczywiście w konsultacji z Konferencją Episkopatu Polski). W czasie obrad plenarnych Episkopatu w dniu 31 sierpnia 1966 roku podkreślał, że duszpasterstwo kobiet jest konieczne w warunkach społecznych PRL, „religijna zaś mobilizacja kobiet może oddać duszpasterstwu duże zasługi”¹⁸. Zwracał uwagę na podwójny cel działań komisji – pracę apostolską oraz pomoc w uzyskaniu pełnych praw dla kobiet w życiu społecznym¹⁹. W czasie obrad plenarnych w dniach 22-23 listopada 1967 roku zaproponował skład Komisji, do której w większości miały należeć kobiety, zarówno osoby z tytułami naukowymi, jak i członkinie tzw. „Ósemki”²⁰. Wskazał także na priorytety działalności Komisji. Wśród nich na pierwszy plan wysuwały się: opieka nad kobietami pracującymi zawodowo, utworzenie ośrodka duszpasterskiego w Warszawie, regularne organizowanie specjalistycznych konferencji, przygotowanie corocznej pielgrzymki na Jasną Górę (oraz do innych sanktuariów maryjnych) i wreszcie próba nadania Międzynarodowemu Dniu Kobiet 8 marca charakteru religijnego. Ordynariusz przemyski zwracał uwagę, iż do pracy w Komisji należy angażować przede wszystkim kobiety samotne²¹. Podczas sesji Konferencji Plenarnej Episkopatu z 20 czerwca 1969 roku zaproponował, aby w każdej diecezji został powołany stały duszpasterz

¹⁶ Biskup I. Tokarczuk w czasie posiedzenia plenarnego Episkopatu w dniach 31 sierpnia i 1 września 1966 roku wskazywał na potrzebę powołania odrębnego duszpasterstwa dla kobiet, gdyż „mobilizacja kobiet” może oddać duże zasługi duszpasterstwu (AAW, SPP 04/225, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 31 VIII – 1 IX 1966, k. 30, Protokół 96 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 31 VIII – 1 IX 1966, Warszawa). W czasie kolejnych miesięcy zorganizował konferencję naukową dotyczącą duszpasterstwa specjalnego dla kobiet i rozpoczął (ze wsparciem Konferencji Episkopatu Polski) przygotowania do utworzenia centralnego ośrodka Duszpasterstwa Kobiet w Warszawie (AAW, SPP 04/229, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-16 II 1967, k. 37, Protokół 100 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 15-16 II 1967).

¹⁷ Biskup postulował, aby w składzie wspomnianych komisji zasiadali również świeccy, w tym kobiety (AAG, S. Wyszynski, *Pro memoria 1966*, zapis z 22 VIII 1966).

¹⁸ AAW, SPP, 04/225, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 31 VIII – 1 IX 1966, k. 30, Protokół 96 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 31 VIII – 1 IX 1966.

¹⁹ AAG, S. Wyszynski, *Pro memoria 1966*, zapis z 31 VIII 1966.

²⁰ Tamże, zapis z 24 XI 1967. Wśród członków Komisji znaleźli się: ks. Aleksander Woźny z Poznania, ks. Józef Wojtukiwicz z Gietrzwałdu, o. Stanisław Nawrocki TJ z Krakowa, Helena Zakrzewska z Częstochowy, Jadwiga Jełowicka z Częstochowy, Janina Michalska z Warszawy, Felicja Krzywińska z Poznania, Helena Wistubianka z Gietrzwałdu, Barbara Strasburger z Wrocławia i Elżbieta Sujak z Katowic (AAW, SPP 04/234, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 22-23 XI 1967, k. 47, Protokół 105 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski Warszawa 22-23 XI 1967).

²¹ AAW, SPP 04/234, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 22-23 XI 1967, k. 47-48, Protokół 105 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski Warszawa 22-23 XI 1967. Analogiczne cele bp. I. Tokarczuk sformułował w czasie obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu we wrześniu 1968 roku (AAW, SPP 04/239, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-17 IX 1968, k. 45, Protokół 110 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Jasna Góra-Opole 15-17 IX 1968).

kobiet²². Następnie, począwszy od 1969 roku, rozpoczął organizowanie kursów dla diecezjalnych duszpasterzy kobiet²³. W 1970 roku na stanowisku przewodniczącego Komisji zastąpił go bp Mikołaj Sasinowski²⁴.

Członkiem Komisji Iusitia et Pax bp I. Tokarczuk był od początku jej istnienia, czyli od 4 maja 1968 roku, gdy skład zaproponowany przez kościelnego asystenta Komisji²⁵, a następnie przez jej przewodniczącego abp. Bolesława Kominka został zatwierdzony przez Konferencję Plenarną Episkopatu²⁶. Po śmierci metropolity wrocławskiego nowym przewodniczącym został bp I. Tokarczuk. Nominację otrzymał 27 października 1974 roku²⁷.

W czasie obrad Episkopatu w dniach 4-5 września 1975 roku bp I. Tokarczuk referował stan prac Komisji i jej zadania na przyszłość. Zwracał uwagę, że należy położyć większy nacisk na propagowanie katolickiej nauki społecznej, szczególnie w zakresie nauczania kierowanego do młodzieży, która nie jest z nim obeznana²⁸. Kilka miesięcy później w czasie posiedzenia Rady Głównej, 27 kwietnia 1976 roku, próbował złożyć rezygnację z funkcji przewodniczącego wspomnianej Komisji. W protokole odnotowano: „Biskup Tokarczuk oświadczył, że w związku z rozbiciem w łonie inteligencji katolickiej znalazł się w trudnej sytuacji. Nie widzi siebie w tej chwili na stanowisku przewodniczącego. Ks[iaźdz] Prymas radzi jeszcze odczekać. Zobaczmy, jak będzie się układała sytuacja”²⁹. Kardynał S. Wyszyński podtrzymywał to stanowisko i był zwolennikiem zwoła-

²² AAW, SPP 04/242, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 12-13 II 1969, k. 24, Protokół 113 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 12-13 II 1969.

²³ Zainaugurowała je sesja w Niepokalanowie w dniach 28-30 IX 1969 roku (AAW, SPP 04/243, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 20 VI 1969, k. 41, Protokół 115 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 20 VI 1969).

²⁴ Skład Komisji pozostał poza tym niemal niezmienny. Dołączył ks. dr Jerzy Pawlik (w zamian za ks. S. Nawrockiego) i Alina Wnukowa z Przemyśla (AAW, SPP 04/246, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-16 I 1970, k. 42, Skład Komisji Episkopatu Do Spraw Duszpasterstwa Kobiet, stan na 15 I 1970).

²⁵ Pierwszym przewodniczącym był prof. Czesław Strzeszewski. Na jego temat zob. szerzej R. Drabik, *Czesław Strzeszewski*, w: *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2021, s. 389-393.

²⁶ AAW, SPP 17/92, Komisje Episkopatu Polski, k. 42, Pismo abp. Bolesława Kominka do kard. Stefana Wyszyńskiego dotyczące składu Komisji Iusitia et Pax, 30 IV 1968; M. Białkowski, *Udział Bolesława Kominka w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych*, „*Studia Salvatoriana Polonica*”, 13 (2019) s. 189.

²⁷ AAW, SPP 17/92, Komisje Episkopatu Polski, k. 217, Pismo bp. Bronisława Dąbrowskiego sekretarza Episkopatu Polski do mons. Andrei Cordero Lanza di Montezemelo, sekretarza Papieskiej Rady Iusitia et Pax, Warszawa 14 III 1975.

²⁸ AAW, SPP 04/278, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 4-5 IX 1975, k. 64, Protokół 149 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 4-5 IX 1975.

²⁹ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 44, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 27 IV 1976; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1976*, zapis z 11 VI 1976. Dokładne uzasadnienie swej rezygnacji bp I. Tokarczuk zawarł w piśmie skierowanym do kard. S. Wyszyńskiego 4 kwietnia 1976 roku (AAW, SPP 17/92, Komisje Episkopatu Polski, k. 219-220, Pismo bp. Ignacego Tokarczuka ordynariusza przemyskiego do kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski, Przemyśl 4 IV 1976).

nia posiedzenia Komisji i podjęcia przez jej przewodniczącego obserwacji, aby wypracować odpowiedni model działania w ramach aktualnego wówczas składu personalnego. W czasie kolejnego posiedzenia Rady Głównej prymas przekonał ordynariusza przemyskiego, aby nie rezygnował ze swojej funkcji mimo podziałów w środowisku katolików zasiadających w Komisji³⁰. Ostatecznie jednak na posiedzeniu Rady Głównej 16 listopada 1976 roku bp I. Tokarczuk złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego Komisji *Iusitia et Pax*, a na jego miejsce Rada wytypowała bp. Lecha Kaczmarka, ordynariusza gdańskiego³¹. Stanowisko Rady Głównej zostało zatwierdzone w czasie obrad plenarnych 17-18 listopada tego samego roku³².

Wydaje się, że tak krótki staż w roli przewodniczącego obydwu Komisji mógł wynikać z przekonania kard. S. Wyszyńskiego, że ordynariusz przemyski powinien skoncentrować się bardziej na aktywności w Komisji/Radzie Głównej oraz na pracy w diecezji, gdzie – jak już wspomniano – rozwijał w bezprecedensowy sposób akcję budowy świątyń. Nie bez znaczenia mógł być też w tym zakresie mocny charakter bohatera niniejszego tekstu, który mógł przyczyniać się do rozmaitych napięć w pracy zespołowej kierowanych przez niego komisji.

Biskup I. Tokarczuk odgrywał ważną rolę w powołanej w 1972 roku Nadzwyczajnej Komisji ds. Budowy Kościołów, która przekształciła się w roku 1975 w zwyczajną komisję Episkopatu³³. Na jej czele stanął ordynariusz katowicki bp Herbert Bednorz, a oprócz ordynariusza przemyskiego tworzyli ją: bp Jerzy Ablewicz (ordynariusz tarnowski), bp Jerzy Modzelewski (biskup pomocniczy warszawski), bp Zygfryd Kowalski (biskup pomocniczy chełmiński), bp Franciszek Musiel (biskup pomocniczy częstochowski) oraz bp Bronisław Dąbrowski, który wraz ze swoimi referentami z Sekretariatu Episkopatu miał towarzyszyć Komisji jako rzeczoznawca³⁴ oraz koordynator, który na bieżąco prowadził rozmowy z władzami, również w zakresie budownictwa sakralnego³⁵. Zgodnie ze swoim niezmiennym stanowiskiem ordynariusz przemyski zalecał budowanie świątyń bez oglądania się na konieczność otrzymania pozwoleń oraz postulował konieczność

³⁰ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 59, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Przemyśl 11 VI 1976.

³¹ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 90-91, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 16 XI 1976; AAW, SPP 17/92, Komisje Episkopatu Polski, k. 225, Pismo bp. Ignacego Tokarczuka ordynariusza przemyskiego do kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski, Przemyśl 3 XI 1976; tamże, k. 227, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski do bp. Ignacego Tokarczuka, Warszawa 6 XII 1976.

³² AAW, SPP 04/284, Konferencja Plenarna 17-18 XI 1976, k. 78, Protokół 155 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 17-18 XI 1976.

³³ Na temat działalności tej komisji zob. szerzej R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007, passim; Łatka, *Episkopat Polski*, s. 132 i nn.

³⁴ AAW, SPP, 04/285, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 9-10 II 1977, k. 166, Protokół 129 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 9-10 II 1972; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1972*, zapis z 10 II 1972.

³⁵ Zob. szerzej P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i Narodu*, t. 1: 1970-1981, Warszawa 1995, passim.

permanentnego wywierania nacisku na władze przy pomocy wiernych i regularnych interwencji Episkopatu. Przemyski hierarcha we wspomnieniach następująco klarował swoją koncepcję:

Budowa kościołów ma dalekosiężne następstwa dla stanu społeczeństwa. Po rewolucji francuskiej niszczone kościoły, zrujnowano nawet wiele katedr. (...) Rewolucja niszczyła kościoły, bo wychodziła z założenia, że teorią socjologiczną komunizmu ludzi nie przekonają, nie zrobią ich komunistami. Mogą to osiągnąć tylko wtedy, kiedy ludzie nie będą mieli miejsca na spotkania, nie będzie wspólnoty. I tak Francja stała się w dużym stopniu ateistyczna, bo poniszczono kościoły. (...) Tej samej zasady trzymali się komuniści. Wiedzieli, że ludzi nie przekonają swoją doktryną, bo byli realistami³⁶.

Precyzyjnie postawę ordynariusza przemyskiego w omawianej kwestii przedstawiono w dokumencie Departamentu IV MSW: „Taktyka Tokarczuka jest rozpoznana. Opiera się na twierdzeniu: co Kościół wywalczy, będzie miał”³⁷. Z kolei sam hierarcha na posiedzeniu Konferencji Plenarnej w styczniu 1973 roku wskazywał, jak powinien zachowywać się Kościół wobec stosowanych przez władze ograniczeń:

Władze dążą do oddzielenia kapłana od wiernych. Zadaniem zaś Kościoła jest pomagać ludziom w budownictwie. To podnosi ich ducha religijnego i obywatelskiego. Jasna i zdecydowana postawa ludności zmusza władze do zmiany krzywdzącego Kościół ustawodawstwa budowlanego. Władze administracyjne wyrażają obawę, by punkty katechetyczne nie przerodziły się w samodzielne ośrodki duszpasterskie. Stąd płynie nerwowość w zamykaniu kaplic i szantaże w postaci wstrzymania wykonania udzielonych pozwoleń budowlanych³⁸.

Członkiem kierowniczego gremium polskiego Kościoła, czyli Komisji Głównej (od 1970 roku Rady Głównej) Episkopatu Polski został bp I. Tokarczuk stosunkowo niedługo po nominacji biskupiej, bo już 14 lutego 1967 roku, obejmując wakujące miejsce po zmarłym w listopadzie 1964 roku swoim przemyskim poprzedniku bp. Franciszku Bardzie³⁹. W czasie posiedzenia Komisji Głównej z tego dnia, jak możemy przeczytać w protokole z obrad, został jednogłośnie wytypowany do zasiadania w tym gremium. W tym samym dniu został wskazany jako kandy-

³⁶ *Nie można zdradzić Ewangelii*, s. 53. Zob. Tokarczuk, *Moc i wytrzymałość*, s. 7-8. Analogiczną wypowiedź bp I. Tokarczuk przedstawił na posiedzeniu plenarnym Episkopatu 22 marca 1973 roku (AAW, SPP, 04/264, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 21-22 III 1973, k. 39, Protokół 135 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 21-22 III 1973).

³⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r., k. 60, Tezy nt. budownictwa sakralnego w diecezji przemyskiej, Warszawa 20 I 1972 r. Zob. ocenę sporządzoną przez Wydział Administracyjny KC PZPR: Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), KC PZPR, LI/169, k. 85-87, Notatka dotycząca ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Tokarczuka, Warszawa 14 IX 1971.

³⁸ AAW, SPP, 04/263, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 24-25 I 1973, k. 76, Protokół 134 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 24-25 I 1973. Analogiczne spostrzeżenia zgłosił w czasie obrad plenarnych w styczniu 1974 roku (AAW, SPP, 04/269, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23-24 I 1974, k. 64, Protokół 140 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 23-24 I 1974).

³⁹ AAW, SPP, 04/21, Komisja Główna Episkopatu Polski 1966, k. 3, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 14 II 1967; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1967*, zapis z 14 II 1967.

dat do Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu Polski po zmarłym bp. Michale Klepacz⁴⁰.

Po raz pierwszy w posiedzeniu Komisji Głównej ordynariusz przemyski wziął udział 11 kwietnia 1967 roku, a w imieniu jej członków został przywitany przez kard. S. Wyszyńskiego⁴¹. Bardzo szybko zaczął w niej odgrywać znaczącą rolę dzięki wnikliwemu spojrzeniu na sprawy społeczno-polityczne i relacje państwo – Kościół⁴². Członkiem Komisji/Rady Głównej bp. I. Tokarczuk był do 1993 roku, czyli do osiągnięcia wieku emerytalnego, zaś w pracach Komisji Wspólnej na skutek sprzeciwu władz PRL nie brał udziału aż do końca istnienia systemu komunistycznego⁴³.

Obydwie nominacje potwierdzały wyraźnie, że bp I. Tokarczuk cieszył się daleko idącym zaufaniem najważniejszych polskich biskupów i należał do ścisłego, kilkusobowego kierownictwa Episkopatu Polski. Znalazło to swój wyraz w kilku charakterystykach przygotowanych przez Służbę Bezpieczeństwa na przestrzeni lat 1967-1969. W opracowaniu sporządzonym przez dyrektora antykościelnego Departamentu IV MSW płk. Stanisława Morawskiego podkreślano, że bp. I. Tokarczuk należy do wąskiego grona „osób wnoszących główne koncepcje działania i wypracowujących metody ich realizacji” oraz że „wysunął się na czoło ordynariuszy jako prognostyk polityczny, przedstawiciel nowoczesnej myśli kościelnej, rzutki organizator o cechach przywódczych”⁴⁴. W trafnej charakterystyce ordynariusza przemyskiego z 1968 roku syntetycznie przedstawiono z kolei rolę odgrywaną przez niego w Episkopacie: „W pełni popiera i realizuje politykę kard. Wyszyńskiego. Aktywny propagator hasła jedności Episkopatu i Kościoła. Aktywnie i wrogo występuje, prowadząc otwartą walkę z państwem. Manifestacyjnie deklaruje swój wrogi stosunek do komunizmu. Dobry organizator. Rygorystyczny w stosunku do podległego duchowieństwa”⁴⁵.

⁴⁰ AAW, SPP 04/22, Komisja Główna Episkopatu Polski 1967, k. 3, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 14 II 1967. Członkostwo w Komisji Wspólnej traktowano jak udział w pracach Episkopatu i każdy jej członek ze strony kościelnej posiadał mandat udzielony przez Konferencję Plenarną. Zob. szerzej M. Stępień, *Pozycja prawna Konferencji Episkopatu Polski. Studium prawnohistoryczne*, Łomża 2014, passim; Łatka, *Episkopat Polski*, s. 87-89.

⁴¹ AAW, SPP 04/22, Komisja Główna Episkopatu Polski 1967, k. 10, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 11 IV 1967.

⁴² Swego rodzaju symbolem tej tendencji i wzrastającego szybko znaczenia bp. I. Tokarczuka w Episkopacie Polski było powierzenie mu w 1969 roku przez kard. S. Wyszyńskiego zadania przygotowania w 1969 roku rekolekcji dla biskupów (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1969*, zapis z 31 VIII 1969 i 1-3 IX 1969).

⁴³ W latach 1990-1991 był współprzewodniczącym działającej już w zupełnie innych warunkach Komisji Wspólnej Episkopatu Polski i Rządu RP (K.R. Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej*, Kraków 1998, s. 149-151).

⁴⁴ AIPN, 0445/70, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień, k. 7, Opracowanie: „Układy sił w Episkopacie. Analiza + statystyka” (projekt), maj 1969 r., Warszawa, dyrektor Departamentu IV MSW płk Stanisław Morawski.

⁴⁵ AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r., k. 173-174, Charakterystyka bp. Ignacego Tokarczuka. Na temat stosunku aparatu bezpieczeństwa do bp. I. Tokarczuka zob. szerzej Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa*, s. 282-316;

Skutkiem negatywnych ocen wystawionych przez aparat bezpieczeństwa oraz Urząd ds. Wyznań był sprzeciw władz PRL wobec udziału bp. I. Tokarczuka w pracach Komisji Wspólnej⁴⁶. Wynikało to zarówno z jego zdecydowanie antykomunistycznych poglądów, jak też niechęci rządu do wznawiania obrad gremium zawieszonego od roku 1963⁴⁷. Rządzący Polską Ludową wykorzystywali nominację ordynariusza przemyskiego jako wygodny pretekst do dalszego zamrożenia jej prac. Episkopat nie miał bynajmniej zamiaru biernie przyjmować tego do wiadomości. Na posiedzeniu Rady Głównej 14 czerwca 1967 roku ustalono, że z protestem w tej sprawie do premiera Józefa Cyrankiewicza wystąpi prymas w imieniu Episkopatu (tekst pisma opracował abp Antoni Baraniak) oraz bp I. Tokarczuk we własnym imieniu⁴⁸. Konsekwentne stanowisko w tej sprawie podtrzymano również w 1968 roku, gdy kard. S. Wyszyński jasno wskazywał, że desygnowany do Komisji Wspólnej bp I. Tokarczuk nie może zostać z niej wycofany i będzie uczestniczyć w jej obradach, jeśli zostaną zwołane⁴⁹. Analogicznie sytuacja wyglądała w latach 70. XX wieku, choć w 1974 roku Episkopat dopuszczał nawet ustępstwo, które było nie do pomyślenia w latach 60., a nawet na początku kolejnej dekady; chodziło o rezygnację z uczestnictwa w tym gremium bp. I. Tokarczuka. Ordynariusz przemyski zdecydował, że dla ułatwienia rozmów wycofa swoją kandydaturę, aby w razie reaktywacji istnienia Komisji Rada Główna powołała do niej innego biskupa. Deklaracja ta nie miała jednak znaczenia, gdyż władze już bez ogródek stwierdziły, iż wystarczy im formuła rozmów z sekretarzem Episkopatu⁵⁰. Komisję ostatecznie reaktywowano dopiero we wrześniu 1980 roku, ale już bez udziału ordynariusza przemyskiego⁵¹.

D. Zamiatała, *Biskup Ignacy Tokarczuk w działaniach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa*, „Seminare”, (2019) nr 3, s. 201-212.

⁴⁶ Sprzeciw przekazano listem kierownika Urzędu ds. Wyznań Aleksandra Skarżyńskiego do prymasa S. Wyszyńskiego. Zarzucano w nim bp. I. Tokarczukowi brak rozwagi politycznej i obiektywizmu, co prowadzić miało do braku umiejętności rozwiązywania konfliktów w relacjach państwo – Kościół (A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 216). Decyzje w tej sprawie podjęto w czasie posiedzenia Komisji Komitetu Centralnego ds. Kleru z 1 kwietnia 1967 roku (*Protokół z posiedzenia Komisji KC ds. Kleru w dniu 1 kwietnia 1967 r.*, w: *Tajne dokumenty państwo-Kościół 1960-1980*, Londyn 1996, s. 270).

⁴⁷ Zob. szerzej K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski 1980-1989*, Warszawa 2012, s. 56-61.

⁴⁸ AAW, SPP 04/22, Komisja Główna Episkopatu Polski 1967, k. 19, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 14 VI 1967; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1967*, zapis z 14 VI 1967 i 4 VII 1967.

⁴⁹ AAW, SPP 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968, k. 7, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 23 I 1968; tamże, k. 63, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 23 X 1968. Co ciekawe, bp I. Tokarczuk jako jedyny członek Rady Głównej był sceptyczny w sprawie wznawiania Komisji Wspólnej w początkowym okresie rządów Edwarda Gierka (AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 15, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 26 I 1971).

⁵⁰ Łatka, *Episkopat Polski*, s. 152-153.

⁵¹ Władze PRL przez całą dekadę lat 70. XX wieku nie zgadzały się na wznowienie Komisji i to nawet bez udziału bp. I. Tokarczuka. Na ten temat zob. szerzej R. Łatka, *Episkopat wobec*

Walka o prawa Kościoła i społeczeństwa w pracach Episkopatu w latach 1966-1970

Już w pierwszych latach działalności na forum Episkopatu bp I. Tokarczuk dał się poznać jako zwolennik twardego realizowania misji polskiego Kościoła, bez oglądania się na ewentualne negatywne reakcje władz PRL. Aktywnie realizował na terenie diecezji przemyskiej program obchodów roku milenijnego zaprojektowany przez kard. S. Wyszyńskiego⁵². Ordynariusz przemyski w czasie posiedzenia plenarnego Episkopatu 21 października 1966 roku podkreślał: „Nie lekceważyć mas i nie poddawać się elitaryzmowi; to są wielkie misje narodowe – S[acrum] P[olonia] M[illennium]. Społeczeństwo nie chce ateizmu, stąd jego postawa w uroczystościach Sacrum Poloniae Millennium. Społeczeństwo miało sposobność do wyznania wiary”⁵³. Już na jednym z pierwszych posiedzeń Episkopatu, w którym uczestniczył, zwracał zresztą uwagę na pewien istotny paradoks, że nachalna ateizacja przyczynia się do pogłębiania religijności wśród Polaków. Apelował: „Patrzeć na to zjawisko bez trwogi i lęku. Potrzebna jest nowoczesna idea Boga, pogłębiona. Potrzebna jest właściwa idea człowieka; w etyce – wysunięcie na czoło prymatu Miłości Boga. Komunizm tego nie ma, a człowiek współczesny tego potrzebuje”⁵⁴.

Biskup I. Tokarczuk regularnie w czasie posiedzeń Episkopatu podnosił problem służby wojskowej kleryków, sugerując wzmacnianie działań mających na celu przekonanie władz do jej zniesienia, w tym informowanie społeczeństwa o prześladowaniach alumnów, o czym pisano w komunikatach Episkopatu⁵⁵. Przeciwstawiał się także zdecydowanie ingerencjom władz w funkcjonowanie wyższych seminariów duchownych. W czasie sesji plenarnej Episkopatu 13 grudnia 1966 roku wskazywał, że rozmowy z władzami można prowadzić, ale w żadnym razie nie można się zgadzać na jakąkolwiek formę nadzoru sposobu nauczania, wewnętrznego funkcjonowania wspomnianych instytucji czy prób wprowadzenia zajęć z marksizmu: „Nie chcemy drażnić, ale na niedopuszczalną ugodowość nie pójdziemy. Nie będziemy w Seminariach uczyć ateizmu”⁵⁶. Ordynariusz przemyski

złudnej normalizacji relacji państwo-Kościół 1971-1978, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 3, 1972-1978, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018, s. 69.

⁵² Najnowszą i najpełniejszą analizą na ten temat jest publikacja B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, Warszawa 2020.

⁵³ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1966*, zapis z 21 XI 1966.

⁵⁴ Tamże, zapis z 1 IX 1966. Na temat stosunku bp. I. Tokarczuka do ateizmu zob. szerzej M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wobec ateizmu. Zarys zagadnienia*, „Humanities and Social Sciences”, (2016) nr 2, s. 89-101.

⁵⁵ AAW, SPP 04/225, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 31 VIII – 1 IX 1966, k. 41, Protokół 96 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 31 VIII – 1 IX 1966, Warszawa; AAW, SPP 04/249, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 17-18 VI 1970, k. 27, Protokół 120 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 17-18 VI 1970, Warszawa; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1966*, zapis z 17 X 1966 i 21 X 1968.

⁵⁶ AAW, SPP 04/228, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 13 XII 1966, k. 5, Protokół Nadzwyczajnej Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 13 XII 1966, Warszawa.

znalazł się także w komisji powołanej przez Episkopat *ad hoc* do opracowania regulaminu dla wyższych seminariów duchownych⁵⁷.

Analogicznie sytuacja wyglądała w przypadku postawy ordynariusza przemyskiego na forum Episkopatu w sprawie budowy kościoła w Wołkowyi. Na posiedzeniu Rady Głównej z listopada 1967 roku bp I. Tokarczuk deklarował: „Wydarzenia w Wołkowyi – sprawę wygramy”⁵⁸. Pokłósiem tej sprawy (i innych podobnych wydarzeń na terenie całego kraju) był komunikat Episkopatu z 17 grudnia 1967 roku, w którym wskazywano na ograniczenia budownictwa sakralnego. Prymas w czasie obrad Komisji Głównej mówił: „Pilna jest sprawa budownictwa sakralnego. Należałoby dać komunikat na ambonę. Idzie zima, ludzie b[ardzo] często muszą w błocie i mrozie uczestniczyć w nabożeństwach, a jednocześnie podejmuje się sprawy drastyczne jak np. Wołkowyja i Warszawa ul. Dickensa”⁵⁹. W czasie Konferencji Plenarnej w dniach 2-4 maja 1968 roku ordynariusz przemyski przedstawił przygotowany na zlecenie Konferencji Episkopatu Polski memoriał dotyczący relacji państwo – Kościół i powodów ich „zakłóceń” (wśród nich ważne miejsce zajmowało budownictwo sakralne), który miał zostać przesłany rządowi. Znalazło się w nim również żądanie usunięcia przeszkód administracyjnych krępujących działalność Kościoła. Projekt został uzupełniony o poprawki zasugerowane przez zgromadzonych i zdecydowano, iż zostanie podpisany w czasie kolejnych obrad plenarnych w Gnieźnie⁶⁰. Ostatecznie w czasie sesji plenarnej po wprowadzeniu dalszych poprawek projekt listu do rządu został przyjęty i podpisany przez wszystkich zgromadzonych biskupów, a następnie skierowany do władz centralnych⁶¹.

Równie zdecydowaną postawę ordynariusz przemyski zajmował w czasie wydarzeń Marca 1968. Oceniał, iż główną winę za wybuch niepokojów społecznych ponoszą władze PRL. Należał także do grona hierarchów, którzy uważali, iż należy opublikować list w obronie dobrego imienia Polaków oskarżanych o antysemityzm. W czasie posiedzenia Komisji Głównej wskazywał, że

⁵⁷ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1966*, zapis z 30 XII 1966.

⁵⁸ AAW, SPP 04/22, Komisja Główna Episkopatu Polski 1967, k. 74, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 22 XI 1967. Do wspomnianej sprawy bp I. Tokarczuk odniósł się również w czasie obrad plenarnych w styczniu 1968 roku, informując o wybudowaniu przez miejscową ludność baraku w miejsce rozebranego wcześniej Kościoła. Wskazał, iż budynek rozebrano, a kilkanaście osób aresztowano. Nie złamało to jednak ducha walki o nową świątynię (AAW, SPP 04/235, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 24-25 I 1968, k. 25, Protokół 106 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 24-25 I 1968, Warszawa). Należy podkreślić, że bp I. Tokarczuk miał w tej sprawie pełne poparcie kard. S. Wyszyńskiego, który wysłał do wojewody rzeszowskiego list w obronie hierarchy i zaznaczył w nim jasno sprzeciw Episkopatu wobec „wyczynów” w Wołkowyi (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1967*, zapis z 12 XI 1967).

⁵⁹ AAW, SPP 04/22, Komisja Główna Episkopatu Polski 1967, k. 74, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 22 XI 1967. Zob. AAW, SPP 04/234, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23-24 XI 1967, k. 44, Protokół 105 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 22-23 XI 1967.

⁶⁰ AAW, SPP 04/237, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 2-4 V 1968, k. 23, Protokół 108 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Jasna Góra 2-4 V 1968.

⁶¹ AAW, SPP 04/238, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 28-30 VI 1968, k. 43, Protokół 109 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Jasna Góra 28-30 VI 1968.

(...) i młodzież, i świat nauki, i literaci wystąpili w obronie wolności. Obok pozytywnych jednak faktów wystąpiły wydarzenia negatywne. Dlatego Kościół nie może milczeć, gdyż musi dawać świadectwo prawdzie, jako sumienie narodów. Jak to zrobić? Na płaszczyźnie wydarzeń ostatnich dać wyjaśnienie z pozycji naszej etyki nie angażując się w żadne grupy czy jednostki. Podjąć też problem obrony dobrego imienia Narodu⁶².

W projektowanym liście pasterskim z obrad Episkopatu z 3 maja znalazły się ważne słowa, które zachowują szczególną wartość w dzisiejszych czasach:

Usiłuje się mianowicie eksterminację Żydów dokonaną w hitlerowskich obozach zagłady przypisywać Polakom. Jest to straszliwa krzywda moralna, jeśli się zważy, że w obozach tych poniosły śmierć miliony Polaków. Przez pamięć o naszych rodakach, a także w oparciu o wszystkie dowody miłości bliźniego, jakie w okresie okupacji Polacy wyświadczyli prześladowanym Żydom, domagamy się zaprzestania tej kłamliwej i krzywdzącej propagandy oraz jej prowokowania⁶³.

Ostatecznie przeważało jednak przekonanie, że jest to inicjatywa ryzykowna i mogąca przynieść skutek manipulacji efekty odbiegające od oczekiwań. Do grona zwolenników ogłoszenia listu poza bp. I. Tokarczkiem należeli abp Bolesław Kominek i bp Franciszek Jop. Za jego przeredagowaniem i odłożeniem w czasie wnioskowali pozostali członkowie Komisji Głównej, którzy poparli stanowisko kard. Karola Wojtyły, iż „w obecnym komunikacie wszystko stanowi ocenę wydarzeń, od których oddaliliśmy się [tak w oryginale] bardzo”⁶⁴.

W czasie posiedzenia Rady Głównej 16 czerwca 1970 roku bp I. Tokarczuk wygłosił wręcz programową tezę na temat misji polskiego Kościoła:

Dla Kościoła nie ma wartości, dla których można by zdradzać zasady. Dlatego nie wolno ulegać motywacjom politycznym. Sens Kościoła i jego przyszłości polega na wierności zasadom i motywacji religijnej. Duch Ewangelii to obrońa słabszych i poszkodowanych, a czy jest naród, który tyle doznał krzywd jak Polska. Nie mamy pieniędzy, ale mamy inne wartości, które dajemy. Musimy pukać i prosić w imię dochowania Ewangelii i Soborowi Watykańskiemu II⁶⁵.

Ordynariusz przemyski był zdecydowanym zwolennikiem wydania przez Episkopat listu zatytułowanego *Episkopat Polski na rocznicę wielkich zmiłowań*

⁶² AAW, SPP 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968, k. 41, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 19 IV 1968.

⁶³ *Słowo Episkopatu Polski o Wydarzeniach Marcowych, Jasna Góra 3 V 1968*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s. 525-526. W edycji brak informacji, że „Słowo” nie zostało ostatecznie opublikowane, na co słusznie zwróciła uwagę Ewa Czackowska w tekście *Marzec '68 w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945-1981*, red. E. Czackowska, Warszawa 2018, s. 151-153. Zob. także R. Łatka, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: 1956-1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018, s. 60-61.

⁶⁴ AAW, SPP 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968, k. 55, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski 27 VI 1968.

⁶⁵ AAW, SPP 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 74, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski 17 VI 1970.

Bożych. W odpowiedzi na pytanie postawione przez kard. S. Wyszyńskiego, czy publikować i w jakiej formie list z okazji 50. rocznicy bitwy warszawskiej z 1920 roku, bp I. Tokarczuk stwierdził jasno, że ogłoszenie listu to minimum, co Episkopat powinien zrobić. Dodawał: „Konformizm bowiem dla nas jest jak najbardziej szkodliwy. Musimy choćby i dlatego wystąpić, by utracić rozpowszechnioną opinię, że zmieniliśmy front i boimy się”⁶⁶. Poza sprawami historycznymi biskupi zajęli się kwestią niezwykle dla Kościoła istotną, czyli wizją rodziny i wychowania młodego pokolenia. Nie mogło się to podobać władzom PRL⁶⁷, zwłaszcza że hierarchowie bardzo krytycznie i niemal wprost odnieśli się do koncepcji państwa socjalistycznego:

Zagrożone jest małżeństwo i rodzina przez rozkład moralny, egoizm, niewierność, szukanie samego siebie. Zagrożony jest pion moralny ateizowanej młodzieży polskiej. Czyż tacy mają być rodzice przyszłych pokoleń, spadkobiercy wielkiej kultury narodowej, którzy wezmą ster życia Polski idącej w przyszłość?! W obronie ojczyzny ginęli najliczniej młodzi. Widzieliśmy to na barykadach Powstańczej Warszawy. Umieli miłować, umieli walczyć i oddawać życie. Czy dzisiaj ma ginąć młodzież wyniszczona bezładem moralnym i grzechem?⁶⁸

Wobec silnej presji władz i grózb kierownika Urzędu ds. Wyznań Rada Główna podjęła 1 sierpnia 1970 roku decyzję, by pisma publicznie nie odczytywać⁶⁹. Biskup I. Tokarczuk wypowiedział się na ten temat w dyskusji toczony na forum Rady Główniej, jednoznacznie popierając ten krok i uzasadniając, dlaczego było to trafne rozwiązanie:

Oświadczył, że list był potrzebny, bo zwycięstwo w 1920 r. miało wielkie znaczenie dla Polski i Europy. Głos Episkopatu jest głosem sumienia i nie wolno nam poprzestać na chwili obecnej, ale musimy oceniać sprawę z pozycji historii. Cały naród jest odpowiedzialny za Polskę, a biskupi są członkami tego narodu. Reakcję rządu spowodował strach, a nie patriotyzm. Nam nie wolno się bać. Zawieszamy decyzję o czytaniu listu nie ze strachu, ale ze względu na rozeznanie sytuacji. Dlatego decyzja Ks. Prymasa była słuszna. Musimy ją podtrzymać⁷⁰.

Nie oznacza to, że zawsze ordynariusz przemyski podporządkowywał się decyzjom Rady Główniej czy prymasa. Przykładem może być zrezygnowanie przez

⁶⁶ Tamże, k. 76.

⁶⁷ W notatce przygotowanej w Wydziale Administracyjnym KC PZPR następująco oceniono memoriał: „Uchwalony przez Episkopat list składa się z dwóch części, z których pierwsza nasycona jest treściami politycznymi ujętymi w religijną formę, w części drugiej dominują akcenty dewocyjno-maryjne i wezwanie do «biologicznego istnienia» i «katolickiego ducha narodu», zagrożonego przez «własne siły rozkładowe». Cel polityczny listu uzewnętrznia się najbardziej przez wielokrotne przypominanie misji, jaką rzekomo ma do spełnienia naród polski” (AAN, KC PZPR, LI/167, Notatka w sprawie zamierzonego ogłoszenia przez Episkopat listu do wierzących dotyczącego tzw. cudu nad Wisłą, Wydział Administracyjny KC PZPR, 8 VII 1970 r., s. 1).

⁶⁸ *Episkopat Polski na rocznicę wielkich zmiłowań Bożych. List pasterski z 17 VI 1970*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, s. 751.

⁶⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945-1989*, Kraków 2006, s. 272.

⁷⁰ AAW, SPP 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 81, Protokół Rady Główniej Episkopatu Polski 1 VIII 1970.

kard. S. Wyszyńskiego – ze względu na niepewną sytuację społeczno-polityczną – z publicznej prezentacji listu o biologicznych zagrożeniach narodu w grudniu 1970 roku⁷¹. Biskup I. Tokarczuk podjął decyzję, że w jego diecezji list będzie ogłoszony, bo ani prymas, ani sekretarz Episkopatu nie mieli w jego przekonaniu prawa, przynajmniej bez konsultacji z Radą Główną, odwoływać odczytania dokumentu. W liście do bp. B. Dąbrowskiego stwierdził ponadto, że tego typu decyzje przynoszą w społeczeństwie „ujemne skutki”⁷².

Biskup I. Tokarczuk oceniał krytycznie działalność stowarzyszenia PAX i był zwolennikiem zdecydowanego działania wobec tego środowiska⁷³. W czasie dyskusji toczony na forum Komisji Głównej ordynariuszowi przemyskiemu udało się przekonać pozostałych członków tegoż gremium, że należy przygotować specjalny komunikat skierowany do księży w sprawie działalności PAX, koncentrując się na kwestiach religijnych. Wspomniane zadanie zostało powierzone wnioskodawcy, który jeszcze w czasie tego samego posiedzenia przygotował projekt planowanego dokumentu. Został on po niewielkich poprawkach przyjęty przez Komisję⁷⁴, ostatecznie przybierając formę *Listu Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu Narodu*⁷⁵. Znalazły się w nim słowa o istotnym zagrożeniu akcją ateistyczną i laicyzacyjną, którą władze prowadzą za pomocą różnorodnych organizacji⁷⁶. O wiele dobitniej stanowisko Episkopatu wybrzmiało w komunikacie z Konferencji Plenarnej ogłoszonym 25 stycznia 1968 roku, którego głównym autorem był bp. I. Tokarczuk. Wyliczono w nim szkodliwie wobec Kościoła działania PAX, poczynając od aresztowania i uwięzienia prymasa S. Wyszyńskiego i abp. A. Baraniaka, aż po jego udział w likwidacji Caritas i aktywne wspieranie

⁷¹ Na ten temat zob. szerzej R. Łatka, *Czy prymasa Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego?*, „Politeja”, (2013) nr 25, s. 206-207. Biskup I. Tokarczuk nie wziął udziału w posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu, która rozpatrywała kwestię, jak Kościół powinien zareagować na rewoltę na Wybrzeżu. Na ten temat zob. szerzej *Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu Polski. Protokół z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu, Warszawa 29 grudnia 1970 r.*, oprac. J. Eisler, J. Żaryn, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały”, 7 (2005) s. 307-358; Łatka, *Episkopat Polski*, s. 94-101.

⁷² Prymas skierował w tej sprawie osobisty list do bp. I. Tokarczuka, wyjaśniając powody swojej decyzji (Tokarczuk, „*Kochałem tych ludzi*”, s. 264-266; J. Wołczański, „*Muszę stanąć w obronie wyższych wartości*”. Abp Ignacy Tokarczuk o swej roli w Episkopacie Polski drugiej połowy XX w., w: *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Kraków-Rzeszów-Stalowa Wola-Toruń 2017, s. 537-541; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1970*, zapis z 23 XII 1970).

⁷³ Kardynał S. Wyszyński, odnosząc się do przebiegu obrad plenarnych Episkopatu w dniach 31 sierpnia – 1 września 1966 roku, zwracał uwagę w swoim dzienniku, że bp I. Tokarczuk podkreślał, iż za anarchizowanie duchowieństwa w znacznej mierze odpowiada PAX (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1966*, zapis z 1 IX 1966).

⁷⁴ AAW, SPP 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968, k. 5, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 23 I 1968.

⁷⁵ Pełna treść listu w *List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu Narodu, Warszawa 25 I 1968*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, t. 1, Warszawa 2003, s. 595-606.

⁷⁶ Tamże, s. 596-597.

antykościelnych aktów prawnych władz PRL. W podsumowaniu stwierdzono: „Dlatego jeszcze raz ostrzegamy wiernych i duchowieństwo przed taką działalnością Stowarzyszenia «Pax». Ponieważ w prasie i wydawnictwach «Paksu» jest wiele wypaczeń nauki katolickiej, stąd wszelki kolportaż i popieranie tych wydawnictw jest niegodne świadomego katolika (...)”⁷⁷. Zdecydowanie negatywną postawę względem środowiska PAX-u przemyski hierarcha prezentował przez cały swój pontyfikat. W czasie jednej z kongregacji dziekanów diecezji przemyskiej, 13 lutego 1978 roku, wysunął pod adresem duchowieństwa jednoznaczne żądanie: „Dopilnować, aby w żadnym kościele nie było prasy paxowskiej”⁷⁸. W czerwcu tegoż roku zanotował w dzienniku uwagę, iż w całej diecezji w żadnej parafii nie kolportuje się tego typu periodyków i żaden duchowny nie uczestniczy w zjazdach działaczy PAX-u⁷⁹. Z biegiem lat bp I. Tokarczuk coraz krytyczniej oceniał stanowisko prymasa S. Wyszyńskiego, a także niektórych biskupów z kręgu kierownictwa Episkopatu względem PAX-u, manifestowane m.in. ich wspólnym udziałem w okolicznościowych wydarzeniach, np. w otwarciu wystawy dedykowanej Janowi Pawłowi II w jednym z kościołów warszawskich. W styczniu 1979 roku zanotował w dzienniku swoje refleksje:

Nie rozumiem tej dwulicowości i braku prostolinijności u Prymasa i bp Dąbrowskiego. Co innego mówi się do biskupów, a co innego robi się w terenie, w Warszawie. Jest jakiś konformizm i koniunkturalność w tym wszystkim, co demoralizuje duchowieństwo. (...) w ostatnich latach (2-3) kościelna Warszawa bardzo zmiękła w stosunku do Pax-u, pozwala się księżom drukować w ich pismach, ks. Orszulik z polecenia bp. Dąbrowskiego podaje telefonicznie wiadomości o konferencji episkopatu, itp. Czyż to nie jest zwyczajny relatywizm etyczny, trzymanie się zasady – cel uświęca środki i *pecunia non olet*. Smutne, ale prawdziwe⁸⁰.

Kiedy w kwietniu 1979 roku dostał kilka zaproszeń na konferencję o ochronie zabytków sakralnych i ich wystroju w duchu soborowej reformy liturgicznej organizowaną przez PAX, z irytacją pisał w dzienniku:

PAX w dalszym ciągu pcha się nachalnie w szeregi Kościoła, aby swoją robotę z polecenia Urzędu do spraw Wyznań wykonać. W ostatnich czasach było kilka przykrych wystąpień między innymi prałata Piotrowskiego na pogrzebie Piaseckiego, następnie bp. Dąbrowskiego przy otwarciu wystawy Pax. To wszystko powoduje dezorientację wśród duchowieństwa i zamieszanie wśród wiernych. Dlatego wystosowałem do bp. Dąbrowskiego w związku z ostatnim zaproszeniem list, w którym próbowałem wykazać szkodliwość tego rodzaju akcji⁸¹.

⁷⁷ *Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski do duchowieństwa o działalności Stowarzyszenia „Pax”*, Warszawa 25 I 1968, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, oprac. J. Żaryn, Poznań 2006, s. 72.

⁷⁸ ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 9, rps.

⁷⁹ Tamże, s. 2.

⁸⁰ Tamże, t. 13, s. 57.

⁸¹ Tamże, t. 14, s. 104.

W dokumencie tym przemyski hierarcha stawiał retoryczne pytanie: czyżby PAX zmienił swoje oblicze, skoro zaprasza biskupów i delegatów instytucji diecezjalnych na sympozja naukowe? Przestrzegał przed angażowaniem się duchowieństwa w tego typu inicjatywy, bo udział w nich będzie przejawem konformizmu. Ponadto oburzając się na ingerencję czynników wrogich Kościołowi w sferę *sacrum*, chciał wiedzieć, czy kwestię liturgicznego wystroju świątyń uzgodniono z kompetentną komisją Episkopatu. Apelował też o zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Episkopat Polski, przestrzegając przed „wymknięciem się kierownictwa polskim Kościołem z rąk biskupów”⁸². Zdecydowany ostracyzm bp. I. Tokarczuka względem PAX-u przejawiał się nawet w formie nieodpisywania na korespondencję, bo jego uprzejmość mogłaby zostać zinterpretowana jako aprobata i solidarność z ideami owego stowarzyszenia⁸³.

Podobnie jak kard. S. Wyszyński, tak i bp I. Tokarczuk krytycznie na forum Episkopatu oceniał działalność środowiska „Więzi”. Na początku 1970 roku, odnosząc się do dyskusji na temat katolików „postępowych”, zaznaczał, że ustawia ono duchowieństwo w kierunku kontestowania poleceń biskupów, a w programie ma cel „budzenia niezadowolenia” wśród księży. Wskazywał, że Episkopat nie może się biernie przyglądać tego typu aktywności, jako wprowadzającej niepotrzebne zamieszanie do działalności Kościoła⁸⁴.

Biskup I. Tokarczuk poruszał w czasie posiedzeń Komisji/Rady Głównej czy obrad plenarnych Episkopatu również problem relacji z władzami na poziomie wojewódzkim. W październiku 1968 roku zwracał uwagę na niekonsekwencje w działaniu I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie Władysława Kruczka⁸⁵. Jego stanowisko w tej sprawie odnotowano w protokole posiedzenia Komisji Głównej Episkopatu:

Na terenie swojej diecezji dostrzega ciekawe zjawiska – często sprzeczne ze sobą. Jest wiele trudności, ale i są osiągnięcia. Np. zarządził ożywienie miejsc pielgrzymkowych – pielgrzymki idą bez przeszkód. Ciekawa postawa Sekretarza K[omitetu] W[ojewódzkiego] Kruczka wobec Ordynariusza. Dawniej był przeciwny i atakował, obecnie bierze go w obronę przeciwko atakującym⁸⁶.

W czasie sesji Komisji Głównej 16 kwietnia 1969 roku bp I. Tokarczuk zwracał z kolei uwagę na niszczące na terenie diecezji przemyskiej cerkwie greckokatolickie, których władze nie chcą oddać do użytku wiernych obrządku łacińskiego⁸⁷. Wskazywał także na trudną sytuację religijną na terenie Bieszczad: „Ludność bo-

⁸² Tamże, s. 104 a.

⁸³ Tamże, s. 129.

⁸⁴ AAW, SPP 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1970, k. 10, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 14 I 1970.

⁸⁵ Na jego temat zob. szerzej M. Krzysztofiński, *Władysław Kruczek – szara eminencja KW PZPR w Rzeszowie*, w: *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło, M. Żukowski, Warszawa-Lublin 2015, s. 533-549.

⁸⁶ AAW, SPP 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968, k. 63, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 21 X 1968.

⁸⁷ Wspomniany temat bp. I. Tokarczuk poruszał także w czasie obrad Komisji Głównej 19 czerwca 1969 roku. Zob. AAW, SPP 04/24, Komisja Główna Episkopatu Polski 1969, k. 47, Protokół

hatersko broni swoich praw do nauki religii dzieci i do praktyk religijnych. Kuria i duchowieństwo spieszy ludności z pomocą materialną i moralną. Represje jednak władz administracyjnych są gwałtowne. Jak dotąd ludność się trzyma”⁸⁸. Wspomniana kwestia mocno leżała na sercu ordynariusza przemyskiego, gdyż to właśnie Bieszczady były jednym z głównych terenów walki z władzami partyjnymi o nowe świątynie w diecezji przemyskiej. Kwestia budownictwa sakralnego i utrudnień ze strony władz w tym zakresie (nie tylko na terenie wspomnianej diecezji) była także jednym z najważniejszych wątków podnoszonych przez bp. I. Tokarczuka w kolejnych latach działalności na forum Episkopatu⁸⁹.

Antykomunizm bp. I. Tokarczuka w praktyce lat 70. XX wieku na forum Episkopatu

Ordynariusz przemyski był znany ze swojego zdecydowanego antykomunizmu. Negatywne stanowisko wobec władz państwowych realizujących w praktyce ideologię komunistyczną wyróżniało go spośród członków Episkopatu, co oddają słowa abp. Tadeusza Gocłowskiego:

Bp Tokarczuk był radykalnym antykomunistą. Radykalizm ten był unikalny na tle Episkopatu Polski. Nikt spośród jego przedstawicieli nie miał wątpliwości co do charakteru komunizmu. Posiadaliśmy też wspólną ocenę *ad rem Patriae*. W kwestii oceny sytuacji zgadzaliśmy się z bp. Tokarczukiem, ale co do metody postępowania wobec komunizmu już niezupełnie. Bp Tokarczuk był zaś konsekwentny, co do treści, jak i formy. Stosowane przez niego metody nie były powszechnie popierane w Episkopacie Polski⁹⁰.

Komisji Głównej Episkopatu Polski z 19 VI 1969; AAW, SPP 04/25, Komisja Główna Episkopatu Polski 1970, k. 5, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 14 I 1970.

⁸⁸ AAW, SPP 04/24, Komisja Główna Episkopatu Polski 1969, k. 34, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 16 IV 1969.

⁸⁹ Przykładowo, 28 marca 1969 roku bp. I. Tokarczuk skierował list do kard. S. Wyszyńskiego, w którym w związku z trudną dla władz sytuacją przed wyborami postulował wykorzystać tę szansę do zwiększenia nacisków na realizację kościelnych postulatów z budownictwem sakralnym na czele (AAW, SPP 04/24, Komisja Główna Episkopatu Polski 1969, k. 9, List bp. Ignacego Tokarczuka ordynariusza przemyskiego do kard. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski, Przemysł 28 III 1969).

⁹⁰ *Relacja abp. Tadeusza Gocłowskiego*, w: *Non omnis moriar*, s. 155-156. Zob. *Nie można zdradzić Ewangelii*, s. 62. Warto podkreślić, że stanowisko bp. I. Tokarczuka w większości podzieliali jego biskupi pomocniczy, którzy go wspierali w działaniu, szczególnie bp Tadeusz Błazkiewicz. Poglądy ostatniego następująco scharakteryzował aparat bezpieczeństwa: „Wrogo ustosunkowany do PRL, czemu daje wyraz w publicznych wystąpieniach, poddaje krytyce filozofię marksistowską, politykę partii i rządu. Domaga się odstąpienia od wzorców moralności socjalistycznej oraz dostępu Kościoła do środków masowego przekazu. Był rzecznikiem NSSZ «Solidarność», nawołując wiernych do wspierania tego związku, jako obrońcy uciśnionego Kościoła w Polsce. W stanie wojennym udzielał moralnego wsparcia internowanym działaczom byłej «Solidarności». Aktywnie propaguje Ruch Światło-Życie, jako alternatywę socjalistycznych organizacji młodzieżowych” (AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.), k. 52, Charakterystyka bp. Tadeusza Błazkiewicza sufragana diecezji przemyskiej).

Przejawiało się to w latach 70. XX w. m.in. w licznych jego wypowiedziach na forum Rady Głównej i działań podejmowanych w ramach tegoż gremium lub Konferencji Episkopatu Polski, które zostaną poniżej omówione.

W styczniu 1971 roku bp I. Tokarczuk na forum Rady Głównej odniósł się precyzyjnie do roli Kościoła w niepewnej rzeczywistości społeczno-politycznej. Mówił:

W chwilach, kiedy nie wiemy do czego dojść może, bo wszystko jest w stanie wrzenia, musimy sięgnąć do podstawowych zasad, do wierności Ewangelii i Kościołowi. O co chodzi? O to, co powiedział Ksiądz Prymas, że musimy trzymać z Narodem, bo to jest Kościół żywy. Chrystus przyszedł i ustanowił Kościół dla ludu. Kościół w każdej epoce historycznej trzymał z dołami, trzymał z uciemiężonymi. Dziś robotnicy walczą o chleb. Nie możemy, jak tu powiedziano, ręki podanej odrzucać, ale ostrożnie z pertraktacjami. Może niektórzy chcieliby szantażować nas niebezpieczeństwem inwazji sowieckiej? Oczywiście, że nikt z nas nie będzie podlegał do rozruchów, ale interesów Kościoła musimy bronić, musimy położyć nacisk na principia zasadnicze. (...) Dziś wszyscy czekają na VIII Plenum. Cokolwiek jednak zrobimy, wydaje się, że na tym etapie cykle napięć będą częstsze⁹¹.

Stanowisko Episkopatu wpisywało się w słowa, które ordynariusz przemyski wygłosił w czasie obrad Rady Głównej. Znalazło ono swój wyraz w liście pasterskim *Biskupi polscy wzywają cały Naród do modlitwy za Ojczyznę*, skierowanym do wiernych 27 stycznia 1971 roku. Podkreślono w nim m.in., że obowiązkiem społecznym jest troska o pokój wewnętrzny, gdyż tylko on zabezpiecza byt i wolność ojczyzny, wzywano do modlitwy za poległych i ich rodziny⁹².

Przedstawione wyżej podejście ordynariusza przemyskiego do spraw społeczno-politycznych przejawiało się także w jego stosunku do propagowanej przez władze „normalizacji” stosunków państwo – Kościół. Biskup, a także prymas i większość członków Rady Głównej szybko doszli do wniosku, że jest to ułuda, a komuniści nie mają zamiaru iść na żadne poważniejsze ustępstwa w zakresie realizacji postulatów od lat zgłaszanych przez władze kościelne⁹³. Hierarcha był zwolennikiem zdystansowanego i ostrożnego podejścia do deklaracji rządzących. Na forum Rady Głównej przekonywał: „To, że komuniści liczą się z nami, zawdzięczamy wewnętrznej spójności społeczeństwa. Zdając sobie sprawę, że nowe porozumienie z komunistami nic nam nie da, nie powinniśmy się spieszyć, ale i odrzucać ich propozycji”⁹⁴. Analogiczne podejście prezentował prymas i pozostali

⁹¹ Prymas S. Wyszyński wskazywał w swoich zapiskach, że bp I. Tokarczuk był zwolennikiem bardzo ostrożnego prowadzenia rozmów ze względu na różne możliwości rozwoju sytuacji społecznej (AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 11-12, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 26 I 1971; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 26 I 1971).

⁹² *Biskupi polscy wzywają Naród do modlitwy za Ojczyznę*, Warszawa 27 I 1971, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, s. 771-774.

⁹³ Na ten temat zob. szerzej Łatka, *Episkopat wobec złudnej normalizacji*, s. 57-86.

⁹⁴ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 77, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 19 IV 1971; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 19 IV 1971. Nie oznacza to, że bp. I. Tokarczukowi nie zdarzało się w wyjątkowych okolicznościach wyrażać się pozytywnie o niektórych działaniach władz. Takie wrażenie wyniósł ze swojego spo-

najważniejsi biskupi. Z tego względu przedstawiciele Episkopatu spotykali się dość regularnie z reprezentantami władz centralnych⁹⁵. Nie przynosiły one jednakże poważniejszych postępów, jeśli chodzi o realizację postulatów zgłaszanych przez biskupów. Ordynariusz przemyski w 1972 roku bardzo krytycznie ocenił deklaracje dygnitarzy partyjnych, równocześnie trafnie odczytując ich prawdziwe zamiary: „Musimy działać roztropnie i dobrej woli nie ignorować, (...) blok komunistyczny nie ma dobrej woli wobec Kościoła. (...) Komuniści próbują tylko różnych sztuczek. (...) Widać wyraźnie, że chodzi im o utrzymanie *status quo*”⁹⁶.

Ordynariusz przemyski był zdecydowanym zwolennikiem regularnego dopominania się przez biskupów o respektowanie praw Kościoła. Z tego względu popierał w pełni przygotowanie memoriału Episkopatu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, skierowanego do władz w styczniu 1973 roku⁹⁷. Zawarto w nim wizję współdziałania Kościoła z państwem w trosce o młode pokolenie oraz podkreślono, że to głównie na rodzinie, a nie na państwie spoczywa zadanie wychowania dzieci i młodzieży⁹⁸. Uważał, że dokument ten jest słuszny i potrzebny, ale należy go odnieść nie tylko do rządu, ale również do całego społeczeństwa, gdyż agitacja partyjno-państwowa przynosi konkretne negatywne efekty:

Nikt nie chce celowo zadrażniać sytuacji, ale świat pod wpływem propagandy przechyla się w drugą stronę, świat fascynowany wizjami lepszego jutra ulega ich hasłom i komuniści robią pozę dobroczyńców ludzkości. Musimy uczyć społeczeństwo, by się nie dało oszukać. Trzeba bardzo uważać, ażeby się nie dać zasugerować osiągnięciami. E[dward] Gierek na pewno ma pewne osiągnięcia. Obecne kierownictwo jednak popełnia jeden błąd, tj. chcąc pozyskać społeczeństwo, rozbudza takie apetyty, wyzwała požądania, których nie da się zaspokoić, stąd społeczeństwo nie zadowala się tym, co otrzymuje. Niezadowolenie i rozżalenie ludzi jest bardzo wielkie. Zbyt długo nie da się grać na uczuciach społeczeństwa⁹⁹.

tkania z wicepremierem Wincentym Krašką 21 czerwca 1971 roku (AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 156, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 22 VI 1971; AAN, KC PZPR, LI/169, k. 85-86, Notatka dotycząca ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Tokarczuka, Warszawa 14 IX 1971; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 22 VI 1971).

⁹⁵ Łatka, *Episkopat Polski*, s. 114-128.

⁹⁶ AAW, SPP 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 49-50, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski z 8 II 1972. Podejście prymasa S. Wyszyńskiego było w tym przypadku dokładnie takie samo jak ordynariusza przemyskiego. Zob. szerzej R. Łatka, „Normalizacja” relacji państwo-Kościół w latach siedemdziesiątych XX wieku z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego – niezany dokument z Sekretariatu Prymasa Polski, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2018) nr 2, s. 531-546.

⁹⁷ Pełna treść dokumentu: *Memoriał Episkopatu Polski do rządu o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem*, Wrocław 31 X 1972, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 2, *Lata 1960-1974*, Poznań 1995, s. 597-610.

⁹⁸ Tamże, s. 605-606. Zob. także: P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973*, Warszawa 2004, s. 27-29.

⁹⁹ AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 8-9, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 23 I 1973.

Biskup I. Tokarczuk był w latach 70. XX wieku m.in. autorem trzech bardzo ważnych dokumentów Episkopatu, które doskonale obrazowały jego poglądy w zakresie walki o wolność religijną: listu z okazji 80. rocznicy edycji encykliki Leona XIII *Rerum novarum* (4 maja 1971)¹⁰⁰, listu pasterskiego Episkopatu o chrześcijańskim patriotyzmie z okazji 200. rocznicy I rozbioru Rzeczypospolitej (5 września 1972)¹⁰¹ oraz memoriału z 12 marca 1975 roku dotyczącego dyskryminacji ludzi wierzących¹⁰².

Pierwszy z wymienionych dokumentów był przedmiotem licznych poprawek i uzupełnień biskupów i kard. S. Wyszyńskiego, gdyż jak zauważył prymas: „Projekt ma charakter bardziej wykładu, niż Listu Pasterskiego”¹⁰³. Dokument został obszernie przedyskutowany w czasie posiedzenia Rady Głównej 3 maja 1971 roku i obrad plenarnych Episkopatu w dniu następnym. Wysunięto wobec niego wiele uwag i sugestii, które autor uwzględnił w toku dalszej pracy. Nie dotyczyły one jednakże kwestii generalnych i układu dokumentu, ale treści niektórych sformułowań oraz „przeładowania materiałem”. Aprobata dla sposobu ujęcia tematu wyrazili m.in. prymas, kard. K. Wojtyła oraz bp H. Bednorz¹⁰⁴. Ponownie do jego treści kard. S. Wyszyński odniósł się aprobatywnie dwa tygodnie później, w swoim dzienniku. W momencie, gdy dokument był przepisywany na maszynie w Instytucie Prymasowskim, prymas zauważył:

Na pewno [jest] za trudny, zbyt wykładowy, ale nabity treścią, która jest zestawieniem postulatów Kościoła. Nie podoba się ani Ludowi Bożemu, ani Partii. Ale kto uważnie wysłucha, na pewno wiele skorzysta, poprawiając sobie pogląd, wypracowany w opinii przez katolików usługowych z Paxu i milczących ze „Znaku”, że nie ma katolickiej nauki społecznej. Istnieje natomiast „jedynie, pełne, postępowe rozwiązanie podane przez Allacha i jego Proroków z Kremla”¹⁰⁵.

List odczytano ostatecznie z ambon 20 czerwca 1971 roku¹⁰⁶.

Drugi z listów opracowanych przez bp. I. Tokarczuka dygnitarze partyjni uznali za ingerencję w „sojusze międzynarodowe”¹⁰⁷. Jego koncepcję przygotowano na posiedzeniach Rady Głównej 4 maja i 5-6 września 1972 roku. Pomysł wniósł abp A. Baraniak, a zadanie przygotowania dokumentu otrzymał bp I. Tokarczuk, który miał w tym celu powołać specjalny zespół¹⁰⁸. Zgodnie z ustaleniami po-

¹⁰⁰ *List Biskupów Polskich na 80-lecie ogłoszenia encykliki Leona XIII „O położeniu ludzi pracujących”*, Jasna Góra 4 V 1981, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, s. 642-646.

¹⁰¹ *List Episkopatu Polski „O chrześcijańskim patriotyzmie”*, Poznań 5 IX 1972, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, s. 886-891.

¹⁰² Zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975*, Warszawa 2006, s. 50-57.

¹⁰³ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 24 IV 1971 i 27 IV 1971.

¹⁰⁴ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 87-88, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski Jasna Góra 3 V 1971; AAW, SPP 04/254, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 4 V 1971, k. 52-53, Protokół 125 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Jasna Góra 4 V 1971.

¹⁰⁵ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 14 V 1971.

¹⁰⁶ Jak odnotował prymas, był on trzykrotnie redagowany przed odczytaniem, dwukrotnie przez niego i raz pod kątem stylistycznym przez Marię Okońską (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 20 VI 1971).

¹⁰⁷ AAN, KC PZPR, LI/172, Stosunki państwo-Kościół w Polsce, 12 IX 1975, s. 3.

¹⁰⁸ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1972*, zapis z 4 V 1972.

wziętymi na sesji Episkopatu dokument miał posiadać przede wszystkim wymiar moralny i eksponować chrześcijańskie rozumienie patriotyzmu¹⁰⁹. Ordynariusz przemyski podkreślał, że powinien on zawierać swego rodzaju wykład chrześcijańskiego patriotyzmu, by wzbudzić określoną reakcję odbiorcy oraz „Mniej werbalizmu, więcej konkretów”¹¹⁰. Jego zwarty projekt bp I. Tokarczuk przedstawił na sesji Konferencji Plenarnej we wrześniu 1972 roku. Biskupi zgłosili wówczas wiele uwag, zalecając, by nie przejawiać patriotyzmu, nie upolityczniać słowa pasterskiego, podkreślić wady narodowe i konieczność pracy nad nimi oraz pominąć przyczyny zewnętrzne upadku Polski ze względu na spodziewaną reakcję sowieckiego hegemonu. Kardynał K. Wojtyła zaakcentował potrzebę patriotyzmu w dobie kryzysu, a prymas „(...) wskazał na procesy odrodzeniowe narodu w dobie rozbioru. W obecnej rzeczywistości słowem «narodowy» zaślania się internacjonalizm. Rodzina zostaje nadal ostoją patriotyzmu. Kościół zawsze budził sumienia, dzielił losy narodu i zdobył swoje historyczne miejsce w narodzie”¹¹¹. Ostatecznie w liście pasterskim skoncentrowano się na tym, by wyjaśnić, czym jest miłość ojczyzny, i stwierdzono, że należy pracować nad wadami narodowymi, gdyż do upadku Rzeczypospolitej w XVIII wieku oprócz zaborców przyczynili się też sami Polacy¹¹². Przede wszystkim jednak podkreślono obecność Boga jako „najwyższej wartości i normy postępowania ludzkiego”. W dalszej części dokumentu biskupi zaznaczyli, że prawdziwa miłość ojczyzny polega na solidnej pracy i trosce o dobro wspólne, potępili prywatę i służenie obcym. Niewątpliwie złość władz partyjnych wzbudzał fragment odnoszący się do różnic w pojmowaniu świata przez uniwersalizm chrześcijański i materializm, „zamykający całą istotę ludzką w kategorii wartości doczesnych i materialnych”. Episkopat stwierdził, że chrześcijański model patriotyzmu

(...) to nie tylko troska o jej [Polski] najwyższy rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny, ale także o rozwój duchowy i religijny (...). Doświadczenie wieków w pełni potwierdza prawdziwość takiego rozumienia. Właśnie tutaj wzajemnie zahaczają o siebie obydwa ogniwa: z jednej strony bytu narodowego, z drugiej posłannictwa i pracy Kościoła. (...) naród nasz od wieków to rozumiał. Stąd powstała równoległość dążeń Kościoła i narodu, pociągająca za sobą równoległość losów. Gdy dobrze układały się warunki życiowe narodu, wówczas i Kościół cieszył się wolnością; i odwrotnie, gdy Kościół był uciskany, wówczas i naród nie korzystał z takiej sprawiedliwości i wolności, na jaką zasługiwał. Bez zrozumienia tego faktu nikt nie pojmie właściwego oblicza naszego rodzinnego patriotyzmu polskiego¹¹³.

¹⁰⁹ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 137, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972; P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004, s. 153.

¹¹⁰ AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972, k. 137, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 V 1972.

¹¹¹ AAW, SPP, 04/261, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 5-6 IX 1972, k. 40-42, Protokół 132 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Poznań 5-6 IX 1972; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1972*, zapis z 5 IX 1972.

¹¹² *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, s. 886-891.

¹¹³ Tamże, s. 887-890; Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, s. 153-156.

Władze PRL za pomocą różnorodnych środków naciskały na Kościół, by wycofał polecenie odczytania z ambon wspomnianego listu w diecezjach; korzystały m.in. z interwencji katolików „postępowych”, takich jak Konstanty Łubieński i Stanisław Stomma. Nie przyniosły one efektów i dokument przygotowany przez bp. I. Tokarczuka z zespołem został odczytany zgodnie z planem¹¹⁴.

Równie istotny był memoriał dotyczący dyskryminacji ludzi wierzących opracowany przez bp. I. Tokarczuka¹¹⁵. Zawierał on wykaz wszystkich interwencji polskich biskupów wobec ekipy Edwarda Gierka¹¹⁶ i znalazło się w nim wiele zdecydowanych sformułowań dowodzących społecznego upośledzenia katolików i ludzi wierzących¹¹⁷. Dokument spotkał się z negatywną reakcją władz. Na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1975 roku bp B. Dąbrowski opisał swoją rozmowę z Kazimierzem Kąkolem, który oświadczył, że „memoriał wywołał napięcie w stosunkach państwo – Kościół”, a jego sformułowania „są nieprawdziwe i jętrzące”. Odnotowano: „Gdy jednak sekretarz Episkopatu podjął dyskusję, trudno było ministrowi swoje uwagi udowodnić”¹¹⁸. Tym razem Episkopat uzyskał pisemną odpowiedź, którą minister-kierownik Urzędu ds. Wyznań wystosował 15 sierpnia 1975 roku. Nie odnosiła się ona do przedstawionych zarzutów¹¹⁹, mimo to prymas zapisał: „Po raz pierwszy jednak pismo jest obszerne, utrzymane w tonie grzecznym, nienapastliwe”¹²⁰. Zgodnie z jego decyzją do listu ustosunkował się kard. K. Wojtyła¹²¹.

Biskup I. Tokarczuk w latach 70. XX wieku na forum Episkopatu opowiadał się zdecydowanie za twardym stanowiskiem hierarchii kościelnej wobec działań władz PRL zmierzających do laicyzacji i ateizacji młodzieży¹²². Wynikało to z jego stanowiska prezentowanego w czasie posiedzenia plenarnego Episkopatu w dniach 21-22 marca 1973 roku: „Pamiętać, że Państwo najmniej nadaje się na wychowawcę, a zwłaszcza – ateistyczne”¹²³. Przeciwwstawiał się m.in. pomysłowi władz, by utworzyć większe szkoły zbiorcze, które miałyby funkcjonować do późnych godzin popołudniowych. Zwracał uwagę, że reforma służyła faktycznie

¹¹⁴ Łatka, *Episkopat Polski*, s. 269-270.

¹¹⁵ Projekt memoriału zaakceptowano na obradach Konferencji Plenarnej Episkopatu 11-12 III 1975 roku (AAW, SPP, 04/277, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 26-27 VI 1975, k. 36, Protokół Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 26-27 VI 1975; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1975*, zapis z 12 III 1975).

¹¹⁶ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1975*, zapis z 25 IV 1975.

¹¹⁷ Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975*, s. 50-57.

¹¹⁸ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 63, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 25 VI 1975.

¹¹⁹ Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975*, s. 58-64.

¹²⁰ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 76, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 Warszawa IX 1975.

¹²¹ Tamże, k. 76.

¹²² Choć, jak podkreślał w swoich zapiskach kard. S. Wyszyński, bp. I. Tokarczuka bardziej od ofensywy ideologicznej władz PRL niepokoił wzrost nihilizmu wśród młodzieży (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1972*, zapis z 14 IX 1972).

¹²³ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1973*, zapis z 22 III 1973. Hierarcha przemyski podkreślał także, że w związku z tym rósł opór społeczeństwa przeciwko władzom (tamże, zapis z 15 VI 1973).

do indoktrynacji ateistycznej i politycznej¹²⁴. W czasie kolejnych obrad Rady Głównej zaznaczał, że jeśli opór społeczeństwa uświadamianego przez Kościół będzie znaczący, to władze same wycofają się z projektów zmian w systemie wychowawczym. Dodawał także: „Nasza akcja na pewno da rezultaty”¹²⁵.

Biskupi zgodnie uznali, że postulowane przez komunistów reformy mają w istocie osłabić wpływ rodziny i Kościoła na wychowanie młodego pokolenia oraz zwiększyć rolę laickiego państwa. Wyrazili to dobitnie w komunikacie z obrad Konferencji Plenarnej w dniach 16-17 czerwca 1973 roku¹²⁶. Kwestię tę dyskutowała również Rada Główna w czerwcu 1974 roku. Biskupi wskazali na negatywne aspekty funkcjonowania szkół zbiorczych, oceniając, że występują duże trudności z ich wprowadzeniem ze względu na sytuację ekonomiczną i bierny opór nauczycieli. Biskup I. Tokarczuk wskazał, że mimo to władze będą forsować swoją koncepcję, by programowo ateizować dzieci i młodzież¹²⁷. Członkowie Rady zwrócili również uwagę na prowadzoną konsekwentnie demoralizację, a ordynariusz przemyski podsumował: „Przez demoralizację do ateizacji. Rozłożeni moralnie dorabiają sobie filozofię”¹²⁸.

Biskup I. Tokarczuk bardzo trafnie zwracał uwagę na zmiany w metodach zwalczania Kościoła przez władze. Świadczy o tym dobitnie jego wypowiedź ze stycznia 1975 roku. Wskazywał, że „choć nie zmieniły się cele i plany Bloku komunistycznego, jesteśmy na nowym etapie walki z Kościołem. Komuniści chcą: 1) opanować Kościół za pomocą hierarchii kościelnej będącej w ich rękach; 2) siać chaos wewnątrz Kościoła przez anonimy, aby duchowieństwo psychicznie osłabić i zastraszyć”¹²⁹.

Poparł go kard. S. Wyszyński, który zauważył, że trzeba jasno i dokładnie pokazać cele władz, by „biskupi nie posnęli w błogim spokoju”¹³⁰. Należy w tym miejscu dodać, że ocena bp. I. Tokarczuka odnosiła się do dezintegracyjnych metod działania aparatu bezpieczeństwa, który w latach 70. XX wieku dążył do skonfliktowania hierarchów kościelnych¹³¹. W tej samej wypowiedzi wskazywał

¹²⁴ AAW, SPP 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 27, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 22 III 1973.

¹²⁵ AAW, SPP 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 50, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Pieniężno 15 VI 1973.

¹²⁶ *Komunikat 137 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Warszawa 18 VI 1973, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski*, s. 131.

¹²⁷ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 81-82, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 18 VI 1974; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1974*, zapis z 18 VI 1974.

¹²⁸ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 82, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 18 VI 1974.

¹²⁹ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 9, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 14 I 1975.

¹³⁰ Tamże, k. 9-10.

¹³¹ Zob. szerzej R. Łatka, *Relacje państwo-Kościół w pierwszych latach rządów Edwarda Gierka – czyli jak wyglądała polityka „normalizacji” w praktyce*, w: *Państwo-religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*, t. 2, red. J. Durka, Kalisz 2018, s. 215-240.

on także, co musi się zdarzyć, by zmiana w podejściu władz była rzeczywista: „Społeczeństwo oczekuje jasnego postawienia sprawy, na czym mianowicie polega normalizacja? Należy zacząć od zachowania konstytucji, zniesienia ustaw niepraworządnych, uszanowania wolności słowa. Uświadamiać i mobilizować duchowieństwo”¹³².

Ordynariusz przemyski, podobnie jak inni członkowie Rady Głównej, negatywnie oceniał nowelizację konstytucji PRL przeprowadzoną w 1976 roku¹³³. W pełni popierał stanowisko Kościoła wyrażone w dwóch memoriałach przesyłanych do władz w styczniu tamtego roku; był także jednym z hierarchów, którzy odpowiadali za kształt tych dokumentów¹³⁴. Stanowisko to przyniosło określony efekt w postaci rezygnacji przez rząd PRL z niektórych projektowanych zapisów. Wśród nich najważniejsze było wycofanie się z uzależnienia praw społecznych Polaków od wykonywania obowiązków obywatelskich. Biskup I. Tokarczuk oceniał, że stało się tak na skutek zdecydowanego stanowiska biskupów, wyrażanego zarówno publicznie, jak i w dokumentach skierowanych do dygnitarzy partyjnych. Żałował, że nie doprowadziły one do wycofania się z tego pomysłu, ale przynajmniej pomogły wprowadzić „ostatni szlif” w kierunku sugerowanym przez hierarchię kościelną¹³⁵. Biskup I. Tokarczuk miał w tym zakresie rację, gdyż nawet Stanisław Kania i Kazimierz Kąkol przyznawali, że władze naniosły zmiany w tekście na skutek presji kard. S. Wyszyńskiego i Episkopatu¹³⁶.

Ordynariusz przemyski dość sceptycznie oceniał na forum Episkopatu efekty spotkania na szczycie kard. S. Wyszyńskiego z E. Gierkiem z 29 października 1977 roku¹³⁷. Nie podzielał pozytywnej oceny prymasa, choć zwracał równocześnie uwagę, że „lepiej rozmawiać, niż się bić”, a brak chęci do dialogu byłby argumentem dla przeciwników. Przemyski hierarcha wezwał, aby zachować ostrożność w kontaktach z władzami, gdyż społeczeństwo jest „hiperkrytyczne” i uwrażliwione na kontakty Kościoła z rządem. Dodał: „Nie wolno nam stworzyć wrażenia, że my czasem podpieramy wrogów Kościoła i narodu. Po ostatnich wydarzeniach wątpliwości są po obu stronach, tak katolickiej, jak i partyjnej. Inne zagadnienie

¹³² AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 9, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 14 I 1975.

¹³³ Z największą krytyką polskich biskupów spotkał się zapis o kierowniczej roli partii i sojuszu ze Związkiem Sowieckim. Zob. szerzej Łatka, *Episkopat Polski*, s. 279-287.

¹³⁴ W czasie posiedzenia Rady Głównej w styczniu 1975 roku został wyznaczony przez członków owego gremium wraz z kard. S. Wyszyńskim i kard. K. Wojtyłą do przygotowania opinii na temat praw katolików w związku ze zmianą konstytucji (AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 9, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 14 I 1975).

¹³⁵ AIPN, 0639/136, t. 2, k. 15, Meldunek kpt. Stanisława Dzioka, naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie, do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, Rzeszów 21 I 1976.

¹³⁶ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1976*, zapis z 6 II 1976 i 4 III 1976.

¹³⁷ AIPN, 02011/535, Departament I MSW, k. 263, Wyciąg z raportu źródła nr 4072 z 22 I 1978 r. dotyczący stosunku bp. Tokarczuka do rozmów kard. Wyszyńskiego z I sekretarzem KC Edwardem Gierkiem, Warszawa 30 I 1978 r. Na temat tego spotkania zob. szerzej Łatka, *Episkopat Polski*, s. 316-325.

oceny faktycznej. Faktyczny stan rzeczy i kwestia odbioru psychologicznego”¹³⁸. W podręcznym dzienniku zanotował swój głos w dyskusji podczas obrad Rady Głównej Episkopatu z 13 grudnia 1977 roku:

Mija okres totalnej konfrontacji, a nadchodzi okres dialogu. Budzą się 4 wątpliwości:

- czy można ufać Gierkowi? Przecież za niego zrobiono takie rzeczy: rolnictwo, szkolnictwo, kultura narodowa (cenzura);
- mówi się, że Gierek niczego nie może, a w takim razie czy jest sens na nim budować;
- czy partia nie chce, aby Kościół ją wsparł w kryzysie gospodarczym i społecznym;
- oddzielić od społeczeństwa, które domaga się demokratyzacji.

Chciałbym, aby moje obawy były bezpodstawne. (...) Wydaje mi się, że Gierek jest świetnym, inteligentnym graczem – taktikiem, umiał zyskać zaufanie Prymasa. Z całą pewnością cechą zasadniczą naszych stosunków jest brak zaufania, podejrzliwość. Ale chyba nie będzie przesady, kiedy się budzi podejrzenie, że chodziło o taktykę, o wyzyskanie propagandowe w kraju i za granicą, zwłaszcza we Włoszech. Moim zdaniem rozmawiać można, ale nie wolno było się zgadzać na wyzyskanie spektakularne¹³⁹.

Biskup I. Tokarczuk miał żal do prymasa, iż w czasie rozmów z E. Gierkiem nie wykorzystał szansy, aby załatwić szereg ważnych postulatów Kościoła: likwidację dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz służby wojskowej kleryków, rozstrzygnąć kwestię nominacji biskupa ordynariusza dla archidiecezji poznańskiej czy chociażby wymusić większe koncesje na rzecz budownictwa sakralnego. Zaniechanie realizacji tych szans uznał za nieudolność lub nieumiejętność wykorzystania okazji wymuszenia zysków dla Kościoła w dobie słabnącej kondycji władz partyjno-państwowych¹⁴⁰.

Temat oceny E. Gierka powrócił na forum Episkopatu w marcu 1978 roku. Prymas uważał, że Kościół nic by nie zyskał na odejściu I sekretarza KC PZPR na skutek wzrostu napięcia społecznego. Odnosząc się do tej kwestii, bp I. Tokarczuk podkreślił:

Stoimy na stanowisku zasady: niewykorzystywania trudnej sytuacji władz, nie chcemy obalać systemu, nie wolno doprowadzić do niepokoju, nie chcemy spraw Kościoła traktować egoistycznie w oderwaniu od narodu – ale względy duszpasterskie zmuszają nas do działania, choćby to systemowi się nie podobało. Praca duszpasterska to troska o naród¹⁴¹.

Podczas posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski 27 listopada 1978 roku bp I. Tokarczuk zdumiony był obroną E. Gierka przez prymasa S. Wyszyńskiego. W dzienniku zanotował: „Ks. Prymas zatroskany sprawami gospodarczymi, ogromnie broni Gierka (<nikt nie może go zastąpić>, <po nim sprawy Kościoła

¹³⁸ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 17, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 19 I 1978; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1978*, zapis z 19 I 1978.

¹³⁹ ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 8, s. 41, 44.

¹⁴⁰ Tamże, s. 58.

¹⁴¹ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 17, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 19 I 1978, k. 111.

wyglądałyby gorzej»)). Dziwne to zdania w ustach ks. Prymasa. Gierek wedle Prymasa ma postawę «moralną i narodową»¹⁴². Z kolei w czasie Konferencji Plenarnej Episkopatu z udziałem papieża Jana Pawła II na Jasnej Górze w dniach 5-6 czerwca 1979 roku bp I. Tokarczuk wspólnie z wszystkimi biskupami przeciwstawił się kard. S. Wyszyńskiemu postulującemu zamieszczenie w komunikacie podziękowania władzom państwowym za pomoc w organizacji papieskiej pielgrzymki. Nie kryjąc oburzenia, pisał w dzienniku: „Ta sprawa jak i inne pokazuje, że Ks. Prymas i bp Dąbrowski są dosłownie zakochani w Gierku, wychwalają go, gdzie tylko mogą. Przejawia się w tym jakaś naiwność i supremacja spraw politycznych nad pastoralnymi»¹⁴³.

W czasie obrad Rady Głównej Episkopatu w czerwcu 1978 roku przemyski hierarcha poparł jasne stanowisko kard. K. Wojtyły, uznając, że „Kościół musi być wyrazicielem i obrońcą praw narodu i praw człowieka»¹⁴⁴. Dodał także, iż Kościół musi iść z narodem i popierać jego wolnościowe dążenia. Ocenił, że Episkopat nie może jednak bezpośrednio angażować się w działalność polityczną, a celem nie są walka i awanturnictwo, ale spokojna praca na rzecz społeczeństwa¹⁴⁵.

Dialog władz PRL ze Stolicą Apostolską z perspektywy bp. I. Tokarczuka

Biskup I. Tokarczuk był zwolennikiem wywierania nacisku na Stolicę Apostolską w sprawie uregulowania statusu diecezji na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W czasie sesji Rady Głównej 2 września 1970 roku wskazywał, że podstawę do załatwienia tej sprawy daje układ zawarty między Związkiem Sowieckim a RFN. Precyzował: „Trzeba więc mocno naciskać i prosić o załatwienie. Szanujemy Stolicę Apostolską (...), ale obowiązkiem naszym jest dbać o sprawy Kościoła. Dziś Stolica Apostolska nie będąc skrzepowaną uwarunkowaniami państwa kościelnego może prowadzić politykę bardziej ewangeliczną»¹⁴⁶. Ordynariusz przemyski podkreślał w czasie obrad Episkopatu, jak odnotował prymas S. Wyszyński, że Polska jest niedowartościowana w stosunku do Niemiec, dlatego „nacisk musi iść dalej»¹⁴⁷.

Przemyski hierarcha, analogicznie jak pozostali członkowie Rady Głównej, uważał, że dialog, który władze PRL prowadzą ze Stolicą Apostolską od początku lat 70. XX wieku ma dwulicowy charakter i ma służyć głównie legitymizacji reżimu za granicą oraz do ograniczenia roli Episkopatu Polski¹⁴⁸. Świadczy o tym wypowiedź ordynariusza przemyskiego na posiedzenia Rady Głównej z maja 1971 roku:

¹⁴² ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 12, s. 134.

¹⁴³ Tamże, t. 15, s. 115. Na temat podejścia prymasa S. Wyszyńskiego do E. Gierka zob. szerzej R. Łatka, *Czy Prymas Polski Stefan Wyszyński był antykomunistą?*, w: *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok-Olsztyn-Warszawa 2019, s. 583-589.

¹⁴⁴ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 142, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 13 VI 1978.

¹⁴⁵ Tamże, k. 143.

¹⁴⁶ AAW, SPP 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, k. 92, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski 2 IX 1970.

¹⁴⁷ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 1 IX 1971.

¹⁴⁸ Na temat opinii innych członków RG w tym okresie zob. szerzej Łatka, *Episkopat Polski*, s. 183-254; tenże, *Arcybiskup Antoni Baraniak jako członek Episkopatu Polski, cz. 2 (1967-1977)*,

(...) podjęcie rozmów ze strony rządu jest:

- próbą odsunięcia żądań Episkopatu,
- sprawą propagandową wobec społeczeństwa,
- usiłowaniami wywarcia przymusu na wyrażenie zgody Episkopatu – szczególnie poprzez nękanie w terenie¹⁴⁹.

Ordynariusz przemyski uważał także, że rząd PRL chce za pomocą rozmów ze Stolicą Apostolską osłabić więź polskiego Kościoła z narodem¹⁵⁰. Jak notował w swoich zapiskach prymas: „Bp Tokarczuk uważa, że słuszną jest rzeczą przedstawić Stolicy Ap[ostolskiej] nową sytuację Polski. Brak jest tam ciągle równowagi w dowartościowaniu Polski w porównaniu z Niemcami”¹⁵¹.

Tak nakreślona postawa nie zmieniła się w kolejnych latach. Równocześnie bp. I. Tokarczuk, analogicznie jak kard. S. Wyszyński, był przekonany, że watykańscy dyplomaci nie posiadają odpowiedniej wiedzy i kompetencji, by prowadzić skuteczne rozmowy z komunistami, dlatego też sprzeciwiał się utworzeniu nuncjatury w Polsce. Najlepiej oddaje to jego opinia wypowiedziana podczas posiedzenia Rady Głównej w grudniu 1973 roku, podzielana przez jej pozostałych członków:

Możemy się cieszyć, że Rzym nie chce podejmować żadnych decyzji o nas bez nas. W dalszym ciągu trzeba dokładnie informować Stolicę Ap[ostolską], między innymi trzeba by wypracować krótką diagnozę metod komunistycznego działania w różnych dziedzinach życia społeczeństwa. Tego im brak. Stąd postępowanie komunistów mierzą miarą zachodnią. Każdy człowiek z natury jest nastawiony, aby innemu człowiekowi wierzyć, bo mowa powinna być na służbie prawdy. Tu *a priori* trzeba niedowierzać, bo to jest system zakłamania. Należałoby skierować list do abp. Casarolego od Rady Głównej, aby w razie pobytu w Polsce zachował postawę kościelną, a nie polityczną¹⁵².

Analogiczne uwagi przedstawił bp I. Tokarczuk kilka miesięcy później, w czasie posiedzenia Rady Głównej w lutym 1974 roku. Podkreślał, że polscy biskupi powinni stale przypominać urzędnikom dyplomacji watykańskiej, czym jest komunizm i w jaki sposób władze Związku Sowieckiego „chcą wmanewrować” Stolicę Apostolską w swoje plany polityczne. Po raz kolejny wskazywał: „Prowadząc rozmowy z komunistami należy uwzględniać istotny dla Kościoła aspekt moralny, tj., wierność misji Chrystusowej. Jak dotychczas, ze wszystkich rozmów w skali światowej tylko komuniści korzystają. (...) Musimy doradzać Stolicy Apostolskiej, by nie spieszyła się z konkluzją, żeby bardziej liczyła się z narodem

„Seminare”, (2020) nr 1, s. 136; R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, *Prymas Stefan Wyszyński. Biografia*, Warszawa 2020, s. 87-89.

¹⁴⁹ AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, k. 87, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 3 V 1971; AAW, SPP, 04/254, k. 42, Protokół 125 Konferencji Episkopatu Polski, 4 V 1971.

¹⁵⁰ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1975*, zapis z 10 III 1975.

¹⁵¹ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1971*, zapis z 19 IX 1971.

¹⁵² AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973, k. 96, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 13 XII 1973.

niż z rządem”¹⁵³. Tak nakreślone stanowisko podzielali kard. S. Wyszyński i inni członkowie Rady Głównej¹⁵⁴.

Na początku 1975 roku na forum tegoż gremium miała miejsca kolejna dyskusja o działalności przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Polsce. Mianowicie w październiku 1974 roku Stolica Apostolska mianowała abp. Luigię Poggiego szefem delegacji ds. stałych kontaktów roboczych z PRL. Po raz pierwszy przebywał on w Polsce od 25 lutego do końca marca 1975 roku. Jego wizyta wywołała szereg reperkusji także w łonie Episkopatu Polski. Prymas jasno podkreślił, że dyplomacja watykańska powinna szczegółowo informować o swoich posunięciach, tak by „bracia czerwoni” nie mogli zaskakiwać Episkopatu¹⁵⁵. Znalazł w tym zakresie wsparcie pozostałych członków tego gremium, w tym także bp. I. Tokarczuka, który dodał:

Jeżeli abp Poggi chce nam pomóc, powinien z nami współpracować. My zaś powinniśmy starannie analizować sytuację wewnętrzną. Wszystkie przełomy zaczynają się od spraw ekonomicznych. Gospodarka nie gra. Społeczeństwo się burzy i ustawia negatywnie. Przy pomocy Watykanu komuniści chcieliby nas spacyfikować. Musimy trzymać z narodem. Największym zwycięstwem reżimu byłby fakt osłabienia naszej więzi z narodem. (...) Nie potrzeba księżom uznania rządu dla udzielania sakramentów. Głos opinii publicznej jest wielką siłą polityczną. Nie mając innej broni, musimy sięgać po opinię¹⁵⁶.

Na łamach dziennika przemyski hierarcha pisał:

Nieporozumieniem jest wizyta ar[cy]b[isku]p[a] Poggi’ego, wbrew Episkopatowi. Poggi jest ofiarą, wystawiono go do wiatru, bo nie będąc Ekspertem ma być reprezentantem Stolicy Apostolskiej na zjeździe UNESCO poświęconemu zabytkom, a równocześnie rola jego sprowadza się do «ochrzczenia» niesłubnego dziecka Konstytucji. Polityka Watykanu dała dowód naiwności. Przykro to pisać, ale prawda przede wszystkim. Moim zdaniem jest walka w Rzymie ze stanowiskiem Prymasa, do czego częściowo i sam Prymas przyczynił się. Różni komentatorzy krajowi wyjeżdżający za granicę jeszcze wyolbrzymiają. Taką sprawą jest rola tzw. „Ósemki”, a szczególnie Marii Okońskiej, dalej – natarczywe domaganie się aktu oddania świata Matce Bożej, sprawa nominacji biskupów, nadzwyczajne uprawnienia. To wszystko obraca się przeciw Prymasowi, który ma historyczne zasługi dla Kościoła i Narodu, i ma też realne spojrzenie na Rosję i komunizm. Z tej strony grozi wielkie

¹⁵³ AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974, k. 41, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 21 II 1974. Analogiczne stanowisko bp I. Tokarczuk zajął dwa lata później. W czasie obrad Rady Głównej, odnosząc się do dyskusji nad listem do sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej kard. J.M. Villota, zdecydowanie podkreślił, że watykańscy dyplomaci nie powinni podejmować rozmów w zakresie tematycznym, na którym się nie znają (AAW, SPP 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 27, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 17 II 1976).

¹⁵⁴ Zob. szerzej Łatka, *Episkopat Polski*, s. 208-214.

¹⁵⁵ Tamże, s. 217.

¹⁵⁶ AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975, k. 22, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 III 1975. Biskup I. Tokarczuk wskazał ponadto, że rząd PRL chce za pomocą rozmów ze Stolicą Apostolską osłabić więź polskiego Kościoła z narodem (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1975*, zapis z 10 III 1975).

niebezpieczeństwo. Partia wykorzystuje niektóre słabe punkty do tego dokłada masę plotek i oszczerstw, a – niestety – Sekretariat Stanu daje posłuch tym zarzutom. Dlatego musimy robić wszystko, aby przez solidarność umocnić stanowisko Prymasa¹⁵⁷.

W czasie kolejnych wizyt abp. L. Poggiego w Polsce (kwiecień 1976, maj 1977)¹⁵⁸ bp I. Tokarczuk pilnie obserwował jego posunięcia, komentując je na kartach swego dziennika. Dnia 12 marca 1976 roku celebrował Mszę św. w kaplicy biskupów przemyskich w intencji pomyślnych rezultatów misji watykańskiego wysłannika¹⁵⁹. Pięć dni później spotkał się z nim osobiście w Lubaczowie, wręczając mu okolicznościowe prezenty¹⁶⁰. Do ponownego spotkania doszło 3 czerwca 1977 roku w Krakowie. Watykański dostojnik w rozmowie poruszył trzy zarzuty wysuwane przez polskie władze pod adresem abp. I. Tokarczuka: upolitycznienie kazań, nielegalne budownictwo sakralne i erygowanie bez zgody władz parafii oraz popieranie Komitetu Obrony Robotników (KOR). Wysłuchał wyjaśnień oskarżonego, przyjmując je bez komentarza do wiadomości¹⁶¹. Po kolejnym spotkaniu z abp. L. Poggim na posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu 10 czerwca 1977 roku bp I. Tokarczuk odnotował wyraźną zmianę nastawienia dygnitarza względem polskich władz państwowych; informował on biskupów, iż rozmowy z przedstawicielami rządu były bardzo trudne i bezskuteczne. Przemyski hierarcha konkludował: „Poggi wyjeżdża stłamszony złą wolą, brakiem kultury i szacunku dla Stolicy Apostolskiej. Traktowali go *per nogam*. Poggi zrozumiał sytuację obecną. Dali mu poznać, że im nie zależy na stosunkach ze Stolicą Apostolską”¹⁶².

Warto odnotować jeszcze trzykrotne spotkania obu hierarchów, tym razem na gruncie rzymskim podczas wizyty bp. I. Tokarczuka w Wiecznym Mieście w listopadzie 1977 roku. Poruszono wtedy m.in. temat oskarżeń władz państwowych pod adresem przemyskiego ordynariusza o atakowanie w kazaniach Związku Sowieckiego oraz odniesień do realiów społeczno-ekonomicznych Polski. Gość przedstawił gospodarzowi swoje racje, tłumacząc, iż relacje z komunistami nie mogą się opierać na mediacjach i ustępstwach, bo uznają oni tylko twardą i zdecydowaną postawę. Po spotkaniu bp I. Tokarczuk zanotował w dzienniku:

Poggi przyznawał we wszystkim rację. Ogólnie rzecz biorąc widzi, że Watykan chce za wszelką cenę zawrzeć jakiś układ z rządem, co do przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Polsce. Sprawa włoska ma także tu swój wpływ. O to wszystko zahacza problem następstwa po kardynale Wyszyńskim, co do którego widzi dużą niechęć w kołach kurialnych. W każdym razie nie wiemy, co Watykan zyska – komuniści wygrali na pewno wprzegając przedstawicieli Stolicy Apostolskiej do uspokajania Kościoła polskiego. Zbliży się moment trudny i krytyczny dla polskiego Kościoła z dwóch stron – od strony reżimu

¹⁵⁷ ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 1, s. 146-147.

¹⁵⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 316-322.

¹⁵⁹ ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 5, s. 26.

¹⁶⁰ Tamże, s. 43.

¹⁶¹ Tamże, t. 6, s. 23-24.

¹⁶² Tamże, s. 39.

i – co za paradoks – od strony Watykanu. Niech Matka Boża ma dalej Kościół w swej pieczy¹⁶³.

Ordynariusz przemyski był zwolennikiem odkładania w czasie powołania nuncjatury w Polsce. Uważał, że w istniejących realiach politycznych przyniosłoby to realną szkodę polskiemu Kościołowi. W czerwcu 1977 roku wskazywał, iż temat powinien zostać poruszony w czasie zbliżającego się wyjazdu *ad limina* biskupów polskich do Rzymu i sugerował podjęcie wszelkich starań, by do tego nie doszło¹⁶⁴. Podzielał stanowisko kard. K. Wojtyły wyrażone w czasie obrad Rady Głównej 15 czerwca 1977 roku: „Gdy idzie o przedstawiciela Stolicy Ap[ostolskiej] w Polsce, mówimy: pełna normalizacja warunkiem przedstawicielstwa. Inny *modus procedendi* byłby niebezpieczny”¹⁶⁵. Biskup I. Tokarczuk podkreślał ponadto, że kwestie rozmów Stolica Apostolska – władze PRL należy widzieć w szerszej perspektywie ogólnoswiatowej i tak przedstawiać je w Watykanie. Wskazywał, że „nie ma rozwoju ekonomicznego bez wolności” i widać w tym zakresie zdecydowaną wyższość państw zachodnich, którą dostrzegają wszyscy mieszkańcy bloku wschodniego wyjeżdżający na Zachód¹⁶⁶. Analogiczne zastrzeżenia ordynariusz przemyski wysuwał w czasie sesji biskupów ordynariuszy, która odbyła się dzień później. Jego stanowisko odnotował w swoich zapiskach prymas:

Bp Tokarczuk uważa, że nad granicą Wschodnią polityka Watykanu wynika z kompleksu niższości. Bierze na serio slogany kom[unistyczne]. Można historycznie wykazać, że komunizm jest ostatnim słowem starej epoki. K[ościół] nie może uprawiać „Realpolitik – materialistycznej”. Wszyscy jesteśmy za Ojcem św., ale odpowiedzialność za K[ościół] w Polsce my mamy¹⁶⁷.

W swoim negatywnym w tym zakresie stanowisku utwierdził się po ostatniej – jak się później okazało – na przełomie maja i czerwca 1978 roku oficjalnej wizycie abp. L. Poggiego jako stałego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej do spraw rozmów z władzami PRL. Opinia bp. I. Tokarczuka na temat jego aktywności i osoby była bardzo dosadna, ale – jak się wydaje – podzielał ją zarówno prymas, jak i pozostali najważniejsi polscy biskupi. W czasie obrad Rady Głównej przemyski hierarcha oświadczył, że „jest przerażony poziomem widzenia spraw przez delegata Ap[ostolskiego] – [który] przejawia mentalność wiejskiego proboszcza”¹⁶⁸.

Stosunek do opozycji przedsierpniowej – wyjątkowe podejście

Wśród polskich biskupów nie było zgody w zakresie oceny powstałych w 1976 roku organizacji opozycyjnych. Wytworzył się w tym zakresie podział także wśród członków Rady Głównej. Większość hierarchów opowiadała się za zajęciem zdystansowanego i ostrożnego stanowiska, mimo pewnej sympatii dla części po-

¹⁶³ Tamże, t. 7, s. 25, 45.

¹⁶⁴ AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977, k. 64-65, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Tarchomin 15 VI 1977.

¹⁶⁵ Tamże, k. 64.

¹⁶⁶ Tamże, k. 65.

¹⁶⁷ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1977, zapis z 16 VI 1977.

¹⁶⁸ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 144, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 13 VI 1978.

stulatów wspomnianych środowisk¹⁶⁹. Do nielicznych ordynariuszy popierających podziemie polityczne należeli kard. K. Wojtyła¹⁷⁰ i bp I. Tokarczuk. Ordynariusz przemyski zajmował w tym zakresie najbardziej bezkompromisowe i daleko idące stanowisko, gdyż wpierał opozycję nie tylko słowem, ale i czynem¹⁷¹. Miał kontakty z przedstawicielami licznych organizacji, nie tylko tych najważniejszych, ale również regionalnych, takich jak Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących¹⁷². Regularne kontakty z nimi utrzymywał przez zaufanych duchownych¹⁷³. Wielu działaczom pomagał finansowo. Generalnie opozycjonistów oceniał pozytywnie (poza Adamem Michnikiem, do którego nie miał zaufania)¹⁷⁴.

Poglądy na temat stosunku Kościoła do kontestatorów przed Sierpniem '80 ordynariusz przemyski prezentował otwarcie na sesjach Rady Głównej. W czasie dyskusji na tym forum w listopadzie 1976 roku wskazywał, że sam fakt pojawienia się takiej organizacji jak KOR należy odbierać pozytywnie, bo „jest przełamanie bariery, gdyż jest jakiś głos niezależny, który bada i wyniki publikuje. Musimy im okazywać sympatię”¹⁷⁵. Apelowal o poparcie moralne dla tego ruchu¹⁷⁶. Proponował także stworzenie funduszu finansowego na rzecz poparcia tej organizacji, ale nie znalazł w tym zakresie zrozumienia u pozostałych członków Rady Głównej¹⁷⁷. W styczniu 1977 roku na marginesie referatu jednego z czołowych działaczy partyjnych analizujących straty w produkcji rolnej bp I. Tokarczuk odnotował nasilającą się w stosunku do KOR-u walkę „podjazdową i psychologiczną”. Ličząc na dojrzałość polskiego społeczeństwa, widział konieczność wykorzystania

¹⁶⁹ Zob. szerzej R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsierpniowej opozycji (1976-1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2017) nr 1, s. 110-136.

¹⁷⁰ Zob. szerzej R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980-1989*, Kraków 2016, s. 83-84; P. Skibiński, *Kardynał Karol Wojtyła a opozycja polityczna 1976-1978*, w: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976-1989*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, s. 69-80.

¹⁷¹ M. Krzysztofiński, *Kontakty bp. Ignacego Tokarczuka z opozycją antysystemową w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku*, w: *PRL na pochylni (1975-1980)*, red. M. Bułala, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017, s. 738-754; S. Bober, *Biskup Ignacy Tokarczuk a opozycja. Zarys zagadnienia*, w: *Księża dla władzy groźni*, s. 58-68.

¹⁷² A. Friszke, *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011, s. 330; *Nie można zdradzić Ewangelii*, s. 108-124. Ich motywację, by spotykać się z ordynariuszem przemyskim, najlepiej przedstawił ks. Zdzisław Majcher: „Większość opozycji starała się z bp. Tokarczukiem spotykać. Można przypuszczać, iż traktowała go jako swoisty pas transmisyjny. Mieli do niego zaufanie. Wiedzieli też, jaką ma pozycję w Episkopacie Polski. Dzięki temu bp Tokarczuk mógł przekazywać sugestie laikatu Episkopatowi” (*Nie można zdradzić Ewangelii*, s. 108).

¹⁷³ Iwaneczko, *Zmierzch dekady Gierka*, s. 233-235.

¹⁷⁴ *Nie można zdradzić Ewangelii*, s. 110-111.

¹⁷⁵ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 89, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 16 XI 1976.

¹⁷⁶ ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 3, s. 149.

¹⁷⁷ AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976, k. 89, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa 16 XI 1976, k. 89-90.

tej sytuacji, „bo to jest broń bez rozruchów i wojny na poszerzenie zakresu praw ludzkich i obywatelskich”¹⁷⁸.

Nie wolno zapominać, że hierarcha w prezentowanych przez siebie opiniach uwzględniał realia PRL. Wyraźnie świadczy o tym jego wypowiedź na zebraniu Rady Głównej 9 marca 1978 roku. Analizując sytuację polityczną i wskazując, jakie kroki powinien podjąć Kościół, stwierdził, że nie może on wykorzystywać trudnej sytuacji władz, dążyć do obalenia systemu politycznego ani wzniecać niepokojów społecznych. Uznał, iż spraw kościelnych nie wolno traktować w oderwaniu od interesu narodowego, ale dodał: „względy duszpasterskie zmuszają nas do działania, choćby się to systemowi nie podobało”¹⁷⁹. Swoją wypowiedź doprecyzował na czerwcowej sesji Rady tegoż roku: „[Kościół] powinien popierać tendencje wolnościowe w narodzie. (...) Dla nas ta sytuacja jest trudna i delikatna. Nie możemy się angażować z pozycji politycznej, ale postawa nasza musi być jasna i czytelna dla narodu. Nie jest naszym celem walka i awanturnictwo. Łagodnie i rozważnie – ale nie kosztem narodu”¹⁸⁰.

Powód wspierania przez bp. I. Tokarczuka opozycji i środowisk kontestujących system komunistyczny w Polsce świetnie uchwycił Bohdan Cywiński, trafnie odczytując jego poglądy:

Bp Tokarczuk był zawsze bardzo gościnny, gdy przyjeżdżałem do Przemysła nocowałem w pałacu biskupim. Biskup płacił za podróż, a jeśli znajdował jakikolwiek pretekst, ofiarowywał pomoc. Nie to jednak było najważniejsze. Inni biskupi, jak pamiętam, przyjmowali opozycjonistów z widocznym napięciem wewnętrznym. Najczęściej trzeba się było tłumaczyć ze swego, pożał się Boże, opozycyjnego radykalizmu. U bp. Tokarczuka było zawsze odwrotnie, to on był odważniejszy, bardziej radykalny i pewnie dlatego tak świetnie rozumiał nasze udręki i pragnienia¹⁸¹.

Ordynariusz przemyski różnił się także dość zdecydowanie od pozostałych hierarchów w zakresie stosunku do księży współpracujących z opozycją. Nie tylko ją wspierał, czytał nielegalne periodyki organizacji opozycyjnych, celebrował w intencji represjonowanych działaczy błagalne Msze św. i dziękczynne po wypuszczeniu na wolność uwięzionych, ale również sam inicjował tego typu zaangażowanie duchowieństwa i spieszył z materialną pomocą relegowanym z pracy działaczom opozycyjnym (m.in. Bohdanowi Cywińskiemu i Antoniemu Macierewiczowi)¹⁸². Kiedy dowiedział się 27 maja 1977 roku o głodówce działaczy KOR-u w warszawskim kościele pw. św. Marcina, pisał w podręcznym dzienniku: „Akcja ta zasługuje na poparcie całego społeczeństwa. Sytuacja w kraju staje się coraz bardziej trudna i skomplikowana. A wszystko ma swoje źródło najgłębsze w fałszu i zakłamaniu całego systemu, który pozuje na obrońcę ludu, a faktycznie

¹⁷⁸ ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 4, s. 114.

¹⁷⁹ AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978, k. 111, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 7 III 1978.

¹⁸⁰ Tamże, k. 143, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VI 1978.

¹⁸¹ *Relacja Bohdana Cywińskiego*, w: *Non omnis moriar*, s. 77.

¹⁸² ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, t. 4, s. 123; t. 5, s. 132; t. 6, s. 107; t. 8, s. 157.

jest największym jego wrogiem”¹⁸³. Kiedy dowiedział się podczas obrad Rady Głównej Episkopatu Polski 10 czerwca 1977 roku z ust prymasa o odmowie spotkania z kilkoma działaczami KOR-u, pisał ze smutkiem: „Prymas odmówił, z wypowiedzi widać było, że Prymas posługiwał się argumentami nacjonalistycznymi, wyliczając ile tam było Żydów (głódówka). Samą głódówkę oceniał Prymas ujemnie, że to akcja nie na poziomie”¹⁸⁴. Wątek ten wrócił ponownie w notatkach bp. I. Tokarczuka w kontekście wizyty w maju 1977 roku u kard. S. Wyszyńskiego parlamentarzystów Koła Poselskiego „Znak”; zanotował w dzienniku:

Nie mogę się z tym pogodzić, aby autorytet Kościoła był nadużywany i Kościół był instrumentalizowany przez pana Kąkola z Urzędu Wyznań. Jeśli Kościół nie będzie dbał o prostolinijność i uczciwość moralną, to traci rację bytu, bo zaczyna robić to samo, co robią i politycy marksistowscy. Rzekome unikanie „polityki” jest uprawianiem swoistej polityki. Z drugiej zaś strony bardziej ewangeliczną jest rzeczą stać po stronie cierpiących i bitych niż po stronie możnych i interesarzy politycznych¹⁸⁵.

Zwolnienie z więzienia 23 lipca 1977 roku członków KOR-u przyjął z niekłamaną radością, upatrując w tym nie tylko symbol zachodzących zmian, ale także skutek siły moralnej tej organizacji oraz wyraźnego respektowania przez władze głosu społeczeństwa¹⁸⁶.

Był pod tym względem wyjątkiem, gdyż zdecydowana większość ordynariuszy uważała, że podlegli im kapłani powinni trzymać się z daleka od środowisk opozycyjnych¹⁸⁷. Jednym z wielu przykładów takiej postawy był stosunek bp. I. Tokarczuka do głódówki zorganizowanej przez środowisko lubelskich „Spotkań”. Nie tylko wsparł on duchowo protestujących, ale również zgodził się udostępnić im dowolną świątynię na ten cel na terenie swojej diecezji¹⁸⁸. Jak odnotowano w donosie TW ps. Roman, czyli o. Bogusława Woźnickiego OCD¹⁸⁹: „Biskup Tokarczuk jest silnie związany z opozycją, często reprezentowaną przez ludzi wyznania mojżeszowego. Księżom parafialnym poleca wykonywanie szeregu usług dla ośrodków opozycyjnych polegających np. na zbieraniu podpisów pod listami i petycjami, które trafiają do antypolskich ośrodków”¹⁹⁰.

Mimo dość istotnych różnic w spojrzeniu na opozycję biskup przemyski otwarcie nie krytykował publicznie swoich współbraci w biskupstwie, a złasz-

¹⁸³ Tamże, t. 6, s. 12.

¹⁸⁴ Podobnie podczas posiedzenia Rady Głównej Episkopatu 27 XI 1978 roku prymas wyraził się o członkach KOR-u zdecydowanie pejoratywnie: „Same Żydy”, zaś bp B. Dąbrowski był przekonany o inwigilacji szeregów organizacji przez organa bezpieczeństwa (tamże, t. 6, s. 38; t. 12, s. 163).

¹⁸⁵ Tamże, t. 6, s. 98.

¹⁸⁶ Tamże, s. 107.

¹⁸⁷ R. Łatka, *Episkopat Polski wobec współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980-1989 na tle relacji państwo-Kościół*, w: *Księża dla władzy groźni*, s. 15-57.

¹⁸⁸ Żaryn, *Dzieje Kościoła*, s. 452.

¹⁸⁹ Na temat jego współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa zob. szerzej AIPN Rz, 00111/649, Teczka personalna i teczka pracy TW „Roman”; Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa*, s. 311-313.

¹⁹⁰ Tamże, s. 312.

cza najważniejszych polskich hierarchów. Marian Drozdowski, działacz opozycji i historyk, wspominał:

Nie wypadało mu krytykować niektórych posunięć prymasa Stefana Wyszyńskiego czy potem kard. Józefa Glempa, ale w rozmowach dawał do zrozumienia, że zawierane z władzą kompromisy nie są zgodne z jego przekonaniami, jak również z opiniami wiernych. Biskup Tokarczuk posiadał jednak na tyle taktu, że nigdy nie krytykował wprost Episkopatu Polski¹⁹¹.

Miał jednak odwagę zachować swój punkt widzenia, o czym świadczy m.in. wpis do podręcznego dziennika z grudnia 1978 roku:

Warszawa (Prymas i bp Dąbrowski) wciąż broni Gierka, lojalność uważa za jedynie słuszne rozwiązanie. Mam wrażenie, że jest to wynikiem sprytu Kąkola, który czaruje Prymasa i sekretarza episkopatu. Ale nie tylko. Większość społeczeństwa przez trzydzieści kilku lat wytresowana do bierności legalizmu a może i strachu, przy czym nie małą rolę odgrywa zwykle wygodnictwo. A duchowieństwo warszawskie nigdy w historii od czasów powstania diecezji, a później archidiecezji, nie odznaczało się wielkimi walorami. Dlatego i Ks. Prymas zwłaszcza obecnie już w starszych latach nie ma siły oporu i samodzielności myślenia i postawy.

Dawniej Ks. Prymas i otoczenie motywowało swoje stanowisko niebezpieczeństwem ingerencji Rosji, a obecnie, że opozycja (KOR) to sami Żydzi (tak powiedział na ostatniej Radzie Główniej). Smutne to, ale to są skutki podobieństwa z ideologią endecji, na co wskazuje cicha, ale stała (ukrywana przed episkopatem) zmiana stanowiska wobec PAX-u. Przyjmuje się redaktorkę „Życia i myśli” (słyszałem to z ust Prymasa), pozwala się drukować księżom w czasopiśmie paxowskich (wbrew uchwale episkopatu). Kąkol i PAX chwytają Prymasa na 2 pułapki: hasło narodowe i troska o moralność społeczną (i rodzinną). Tymczasem to są tylko słowa, a rzeczywistość zupełnie inna. Ileż to razy Ks. Prymas sam to podkreślał, jako wielkie troski Gierka. Wyrażnie inne stanowisko muszę zajmować. Jest to dla mnie bardzo bolesny krzyż i trudne doświadczenie. Bo z jednej strony jestem w pełni świadomy historycznych zasług w minionym okresie Ks. Prymasa, a z drugiej strony nie mogę działać wbrew memu sumieniu i przekonaniu. Szermowanie hasłami jedności jest niewłaściwe, bo jedność nie jest wartością absolutną tylko względną; służyć może zarówno dobrem, jak i złym celom. Oczywiście nie demonstрую głośno mego stanowiska wobec szerszych grup świeckich czy duchownych, ale w ramach episkopatu wyrażnie i jednoznacznie głoszę moje stanowisko i praktycznie je realizuję. Bardzo często modłę się w tej intencji, abym nie kierował się żadnym subiektywizmem, ale obiektywną i rzetelną troską o dobro Kościoła i Narodu. Na tym mi jedynie zależy i to tylko nadaje sens naszej pracy i walce¹⁹².

¹⁹¹ *Relacja Mariana Drozdowskiego*, w: *Non omnis moriar*, s. 102. Zob. *Relacja Antoniego Tokarczuka*, w: *Non omnis moriar*, s. 368.

¹⁹² ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 12, s. 163-164.

Wobec papieskiej pielgrzymki i ataków władz w 1979 roku (na forum Episkopatu)

Rok 1979 z powodu pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny miał przełomowy charakter dla polskiego społeczeństwa i Kościoła. Biskup I. Tokarczuk należał do zwolenników twardego podejścia Episkopatu do władz w zakresie negocjacji warunków przyjazdu ojca świętego i programu jego wizyty¹⁹³. Relacjonując na kartach dziennika przebieg obrad Rady Głównej Episkopatu Polski w dniu 3 maja 1979 roku na Jasnej Górze, pisał o piętrzących się trudnościach w przygotowaniach do wizyty papieskiej, generowanych przez władze państwowe. Miały one sparaliżować prace komitetu koordynacyjnego, m.in. wysuwaniem żądań finansowych za trybuny i sanitariaty na Błoniach krakowskich, szerzeniem dezinformacji o bardzo odległych od miejsca papieskiej celebry parkingach, antypapieską propagandą kolportowaną na zebraniach partyjnych. Rekapitulował: „Typowa obłuda komunistyczna – na płaszczyźnie dyplomatycznej umizgi, a w terenie niewybredna, kłamliwa kontrakcja”¹⁹⁴. Niezwykle mocno przeżywał udział w Mszach św. koncelebrowanych z Janem Pawłem II. Po zakończonych uroczystościach na Placu Zwycięstwa w Warszawie 2 czerwca 1979 roku zanotował:

Dzień dzisiejszy przejdzie z pewnością do historii. Spełniło się marzenie Pawła VI, aby przekroczyć żelazną kurtynę. Papież i do tego jeszcze Polak wkroczył do zamkniętego świata komunistycznego, co będzie miało dalekosiężne skutki, zwłaszcza duchowo-psychologiczne w pierwszym rządzie, a w dalszej konsekwencji także w innych dziedzinach. Naród budzi się, wierzący wyprostowują się, nabierają poczucia godności i przełamują barierę strachu¹⁹⁵.

Biskup I. Tokarczuk był świadom, że na dojrzałe skutki papieskiej wizyty w Polsce trzeba będzie poczekać, ale pewne owoce już daje się określić: wzmocnienie więzi polskiego narodu ze Stolicą Apostolską, wzrost poczucia jedności rodziny ludzkiej i uniwersalizmu, ugruntowanie poczucia godności, odwagi i odpowiedzialności społeczeństwa. W zorganizowanej z udziałem Jana Pawła II Konferencji Plenarnej Episkopatu w dniach 5-6 czerwca 1979 roku na Jasnej Górze ustalono, aby nadal kontynuować kontakty państwo – Kościół mimo braku wymiernych efektów. Biskup I. Tokarczuk z wyraźną satysfakcją odnotował w dzienniku słowa ojca świętego, „by nie dać się wmanewrować i zinstrumentalizować”, powtórzone później w kazaniu wygłoszonym na krakowskich Błoniach 10 czerwca 1979 roku¹⁹⁶. Wypowiedź ta ściśle korespondowała z tokiem myślenia przemyskiego hierarchy, z czym solidaryzował się Jan Paweł II.

Po papieskiej pielgrzymce bp I. Tokarczuk sądził, że władze PRL ze względu na swoją wiarygodność nie miały wyboru i musiały zgodzić się na przyjazd papieża:

¹⁹³ Na temat podejścia Episkopatu do pierwszej pielgrzymki papieskiej zob. szerzej R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, „Dzieje Najnowsze”, (2018) nr 1, s. 229-262.

¹⁹⁴ ZJWK, bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 15, s. 12.

¹⁹⁵ Tamże, s. 103.

¹⁹⁶ Tamże, s. 112, 124.

Gdy chodzi o zgodę władz na przyjazd Ojca Świętego, to uważam, że władze były w jakiejś sytuacji konieczności. Gdyby Ojciec Święty nie był Polakiem, łatwiejsza by była dla nich sytuacja, mogliby nie wyrazić zgody. Natomiast, gdy Polak został papieżem, w tej sytuacji niewpuszczenie go do ojczyzny byłoby dla nich większym niebezpieczeństwem, jeszcze większym złem aniżeli wpuszczenie. I dlatego jakiś zimny rachunek, jakaś konieczność tutaj zdecydowały¹⁹⁷.

Ordynariusz przemyski na forum Episkopatu wykazał się także dobrym zmysłem analizy w zakresie oceny efektów papieskiej pielgrzymki. Podzielał zdanie kard. S. Wyszyńskiego, że obecność ojca świętego w Polsce wpłynęła znacząco na pogłębienie religijności w całym bloku wschodnim¹⁹⁸. Wskazywał, że zanegowała ona schematy prowadzonej wcześniej (przed 1978) przez Stolicę Apostolską *Ostpolitik*, nadając jej nowy, zupełnie inny wymiar. Zwrócił także uwagę na entuzjazm i nadzieję narodów wschodnich, najpierw wynikające z wyboru polskiego papieża, a później z jego przyjazdu do jednego z państw bloku komunistycznego¹⁹⁹. Niezwykle trafnie ocenił także jej międzynarodowe znaczenie:

Gdy chodzi o wymiar międzynarodowy, to opinia światowa widzi dzisiaj w Kościele i w Ojcu Świętym przywódcę międzynarodowego. Stąd pochodzi odrodzenie religijno-moralne. Świat odkrywa na nowo, że najpotężniejszą siłą społeczną jest Kościół, jest religia. I zaczyna się o tej religii mówić w kręgach, gdzie był inny klimat, o religii bardzo pozytywnie, ze zrozumieniem, o jej roli i znaczeniu. Mówi się, że nie ma wielkich przywódców, bo nie ma wielkich idei. W związku z tym Kościół staje się dzisiaj największym obrońcą praw człowieka w sensie uniwersalnym, nie tylko praw politycznych, społecznych, ale wolności sumienia, prawa do wyznawania religii, swoich osobistych przekonań²⁰⁰.

Po pielgrzymce władze okazywały życzliwość Kościołowi, pozornie dążąc do dalszej poprawy relacji. Biskupi mieli jednak świadomość, że ma to charakter czysto koniunkturalny²⁰¹. Najcelniej wyraził to właśnie bp I. Tokarczuk, który na posiedzeniu Rady Głównej w czerwcu 1979 roku zauważył:

¹⁹⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 135, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979.

¹⁹⁸ Na temat oceny prymasa S. Wyszyńskiego zob. szerzej R. Łatka, *Ocena przebiegu i efektów dwóch pierwszych pielgrzymek Jana Pawła II do Ojczyzny dokonana przez prymasów Stefana Wyszyńskiego i Józefa Glempa – próba porównania*, w: *Papieskie pielgrzymki w PRL*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2019, s. 267-286.

¹⁹⁹ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 109-110, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 5 VI 1979; AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 146, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979.

²⁰⁰ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 146-147, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979.

²⁰¹ Zob. szerzej R. Łatka, „Zbyttnio nie ulegać tej pozornej zmianie atmosfery”. *Relacje państwo-Kościół 1979-1980 z perspektywy Episkopatu Polski*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2018) nr 31, s. 405-428.

Naród ukazał, kim jest i partia na pewno z jakimś wielkim szokiem musiała przyjąć do wiadomości obraz tego narodu taki, jaki w czasie pielgrzymki pokazał. I to wpłynęło na reakcje partii i po pielgrzymce Ojca Świętego. Żeby się jednak nie izolować od narodu, trzeba było choć w niektóre tony uderzyć, które naród przeżywał. To było pociągnięcie taktyczne. Bo praktycznie zwołano narady na szczeblu centralnym, po województwach, po komitetach, jak się ustosunkować do pielgrzymki po jej zakończeniu. Z jednej strony nie można się od narodu odgrodzić, zwłaszcza w obecnej sytuacji, a z drugiej strony chcieliby tak jak zawsze i tę atmosferę, owoce i skutki wykorzystać do swoich celów. Musimy pamiętać, że konfrontacje ideologiczne wciąż są i oni się z tym nie kryją. Natomiast chcieliby nas wyciszyć, żebyśmy się tej walce ideologicznej nie przeciwstawiali, żeby proces laicyzacji szedł. (...) Wydaje mi się, że musimy być bardzo czujni, żeby zbytnio nie ulegać tej pozornej zmianie atmosfery (...). Chcieliby nas wmanewrować w jakieś wielkie idee, żebyśmy wyczerpali swoją energię. Ojciec Święty też nam powiedział, żebyśmy byli czujni i nie dali się wmanewrować ani zinstrumentalizować pod żadnym względem²⁰².

Podobnego zdania był prymas S. Wyszyński, który przekonywał, że władze będą poszukiwać nowych metod zwalczania Kościoła w obawie o zbyt duży wzrost jego autorytetu społecznego²⁰³.

Jednym z przejawów wspomnianego wyżej przekonania było nasilenie działań władz wymierzonych w bp. I. Tokarczuka. Wynikało to z dwóch zasadniczych powodów – jego aktywności w sferze budownictwa sakralnego oraz kontaktów i współpracy z opozycją przedsierpniową²⁰⁴. Ponadto ordynariusz przemyski – jak już była wyżej mowa – uważał, że cały Kościół powinien silniej wesprzeć środowiska kontestujące system komunistyczny. Najpełniej wyraził to w liście do sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego z 30 lipca 1979 roku, w którym tłumaczył swoją postawę oraz przedstawił generalną wizję stosunków Kościół – władze – opozycja:

Kościół dziesiątki lat walczył samotnie o wolność religijną i obywatelską, a jego prymas nie wahał się pójść do więzienia, dzięki czemu mimo nacisku i prześladowań nie tylko wytrwał, ale i zwyciężył, ratując nie tylko siebie, ale ducha całego narodu. A czyż obecnie, kiedy budzi się inteligencja (będąca do niedawna filarem marksizmu), młodzież akademicka, robotnicy i chłopci, i wszyscy skupiają się wokół tych samych dążeń i walki o poszanowanie praw ludzkich i obywatelskich, Kościół w Polsce musiałby być sojusznikiem ateistycznego reżimu, który z różnych zresztą przyczyn jest w tej chwili słaby i niedołężny? Gdyby to się stało, podeptalibyśmy nie tylko naszą własną chlubną przeszłość, ale wykopalibyśmy zgubną przepaść między nami a narodem; popelnilibyśmy największy błąd, ani do darowania, ani do naprawienia w przyszłości. Dlatego Ojciec Święty tak dobitnie i z mocnym akcentem ostrzegał

²⁰² AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 135-136, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VI 1979; ZJWK, bez sygn., *Dziennik*, t. 15, s. 164-165.

²⁰³ R. Łatka, *Zwycięstwo Kościoła. Prymas Tysiąclecia o pierwszej papieskiej pielgrzymce po Polsce*, „Biuletyn IPN”, (2017) nr 6, s. 151-152.

²⁰⁴ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 191, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej w Urzędzie Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich z p. Piotrem Jaroszewiczem, prezesem Rady Ministrów PRL, 19 VIII 1979 r., Warszawa.

nas w Częstochowie przed niebezpieczeństwem wmanewrowania i zinstrumentalizowania ze strony wojującego ateizmu. A przecież dzisiaj łatwiej utrzymać właściwy kierunek niż dawniej, bo nie jesteśmy sami, a przeciwnik przeżywa coraz więcej trudności. Jest to linia jedynie słuszna i zgodna zarówno z duchem Ewangelii, jak i dobrem narodu²⁰⁵.

Sekretarz Episkopatu, a przede wszystkim prymas nie podzielali tej opinii, ale wobec ataków na ordynariusza przemyskiego wspierali go i odpierali zarzuty władz, szczególnie na polu walki o nowe świątynie²⁰⁶. Świadczą o tym spotkania bp. B. Dąbrowskiego z dygnitarzami partyjnymi, ministrem K. Kąkolem i premierem Piotrem Jaroszewiczem w lipcu i sierpniu 1979 roku, kiedy wprost zapowiedział on, że represje wymierzone w bp. I. Tokarczuka zaszkodzą tym, którzy je realizują. Premier odpowiedział, że postawa ordynariusza przemyskiego to jedyna przeszkoda w ułożeniu wzajemnych relacji i zadeklarował: „Jeżeli bp Tokarczuk się nie uspokoi i Episkopat nie zechce spowodować, by nie drażniał stosunków – będziemy musieli uważać, że Episkopatowi nie zależy na normalizacji stosunków”²⁰⁷. Sekretarz Episkopatu zdecydowanie wskazał, że to nie bp I. Tokarczuk rozpoczął politykę napięcia, a instancje wojewódzkie, które przeciwstawiały się budowie świątyń:

Czy pan premier uważa, że biskup przemyski mógł potulnie poddać się tej polityce kacyków rzeszowskich? To władze rzeszowskie są winne tej sytuacji, a nie biskup. Jeżeli teraz chcą sankcji – to niech je stosują, ale niech pan premier przyjmie do wiadomości, że cały Episkopat stanie po stronie biskupa przemyskiego. Całe społeczeństwo i cały świat go poprze. (...) Wy macie siłę fizyczną i możecie jej użyć, ale ani bp Tokarczuk, ani Episkopat się jej nie ulękną. Ubolewam tylko nad tym, że znowu sięgacie do pogroźek²⁰⁸.

Prymas nie tylko nie odcinał się od ordynariusza przemyskiego, ale mówił rządzącym, że należałoby go odznaczyć za działalność na trudnym terenie, mającym tendencję do „ukrainizowania się”. W rozmowie z K. Kąkolem 12 października 1979 roku na jego uwagę, że być może nastąpi interwencja w diecezji przemyskiej, odpowiedział: „Uważam, że to rozpocznie sprawę oporu społeczeństwa od nowa. Radzę ustąpić, nie atakować biskupa, gdyż społeczeństwo upomni się o biskupa. (...) Na pewno lud nie wystąpi przeciwko biskupowi, choćby zmontowano akcję prasową i administracyjną. Radzę władzom adm[inistracyjnym], by sprawę tę same

²⁰⁵ R. Łatka, *Dwie wizje roli Kościoła w realiach komunistycznej dyktatury – wymiana korespondencji pomiędzy bp. Ignacym Tokarczukiem ordynariuszem przemyskim a sekretarzem Episkopatu Polski bp. Bronisławem Dąbrowskim w 1979 r.*, „Dzieje Najnowsze”, (2019) nr 1, s. 224-225.

²⁰⁶ Łatka, *Episkopat Polski*, s. 388.

²⁰⁷ AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, k. 194, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej w Urzędzie Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich z p. Piotrem Jaroszewiczem, prezesem Rady Ministrów PRL, Warszawa 19 VIII 1979 r.

²⁰⁸ Tamże, k. 195. Zob. *Sprawozdanie z rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich z Panem Piotrem Jaroszewiczem, Prezesem Rady Ministrów PRL*, Warszawa 28 VII 1979, w: Raina, *Rozmowy z władzami PRL*, t. 1. 1970-1981, s. 349-353. W liście do bp. I. Tokarczuka sekretarz Episkopatu podkreślił, że nie byłby on nietykalny, gdyby nie stał za nim cały Episkopat (Łatka, *Dwie wizje*, s. 233).

wyciszyły”²⁰⁹. Tego typu postawa prymasa i bp. B. Dąbrowskiego doprowadziła do chwilowego osłabienia akcji propagandowej wymierzonej w ordynariusza przemyskiego²¹⁰.

Wobec wydarzeń 1980-1981 i „Solidarności” na forum Episkopatu

W okresie strajków 1980 roku bp I. Tokarczuk jednoznacznie popierał protestujących, uważając ich główny postulat, czyli utworzenie niezależnych związków zawodowych, za słuszny i właściwy²¹¹. Już 30 sierpnia tegoż roku zdawał sobie sprawę z przełomowego w dziejach PRL charakteru tych wydarzeń. W czasie obrad Rady Głównej wskazywał:

Natomiast, gdy idzie o generalia – to te osiągnięcia są milowym krokiem naprzód. W państwie totalnym, przy szantażu rosyjskim, nie można było ruszyć z miejsca. Społeczeństwo dezintegrowane przez 35 lat – całkowicie uzależnione, zdobyło się dzisiaj na taką integrację nie z powodu agitacji, ale że to samo cały naród czuł. To zjawisko jest dla partii wspomnieniem i ostrzeżeniem. To państwo, tak bezwzględnie totalitarne, ustąpiło – jest to wielkie zwycięstwo. (...) Wolne związki zawodowe to niesłychany wyłom, który dokonał się w systemie. A ta walka psychologiczna, która spowodowała zmiany w rządzie i partii, to osiągnięcie nadzwyczajne. Problem związków zawodowych był problemem najważniejszym, i to osiągnięto. Partia będzie się starała pomniejszyć te osiągnięcia robotników, ale efekty praktyczne na pewno będą. Polska przed strajkami i Polska po strajkach – już nie jest taka sama. Podobnie jest z całym wschodnim komunizmem – cały wschód żyje wieściami z Polski. Dziś już nie ma czasu, ale czy nie trzeba będzie na następnym posiedzeniu przedyskutować tego, aby Kościół też nacisnął o swoje prawa, np. dekret o obsadzaniu stanowisk itp.²¹²

Ordynariusz przemyski wskazywał równocześnie, że Związek Sowiecki nie zdecyduje się na interwencję w Polsce. Swoje przekonanie opierał na wnikliwej analizie geopolitycznej oraz szeregu uwarunkowań, którym podlega moskiewski hegemon bloku:

Czy możliwa jest ingerencja Moskwy? Teoretycznie jest to niebezpieczeństwo w pewnym zakresie – jest jednak straszeniem na wyrost, bo teoretyczna możliwość maleje. Dziś komuniści radzieccy są realistami – chcą swoje cele osiągnąć pokojowo. Sytuacja jest b[ardzo] delikatna, bo idzie o cały naród. Naród musi naciskać, ale roztropnie. Jakościowo sytuacja się zmieniła i szanse dla społeczeństwa są realne²¹³.

²⁰⁹ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1979*, zapis z 12 X 1979.

²¹⁰ Powróciła ona z pełną mocą w okresie procesu zabójców ks. Jerzego Popiełuszki. Zob. szerzej W. Jedynak, *Walka o prawdę. Próba skompromitowania biskupa Ignacego Tokarczuka w czasie procesu toruńskiego*, Sandomierz 2015.

²¹¹ Żaryn, *Dzieje Kościoła*, s. 420.

²¹² AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 173-174, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1980-1981*, zapis z 30 VIII 1980.

²¹³ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 166, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980. Ordynariusz przemyski analogiczne przekonanie wyrażał także

Inne podejście prezentował kard. S. Wyszyński, który odnotował:

Biskup przemyski uważa, że idzie o cały naród. Partia boi się związków zawodowych, bo to byłoby załamaniem się monopolu rządzenia. Osiągnięciem dla życia społecznego byłyby wolne z[wiązki] z[awodowe], gdyż nadal byłyby one obroną robotników. Gdy idzie o interwencję ZSRR, to uważa to za straszenie w jakimś zakresie – nie można tego wykluczyć, ale nie [można też] wyolbrzymiać. Epoka p[ana] Gierka się kończy – bo każdy następny władca rządzi krócej. Dziś rozmawiamy – bo rząd musi to dziś czynić. Strajk dziś to broń narodu. Szansa zwycięstwa bez wojny jest możliwa²¹⁴.

Biskup I. Tokarczuk, podobnie jak większość biskupów polskich, oceniał powstanie niezależnych związków zawodowych jako pozytywne zjawisko. Znalazło to swój wyraz w komunikacie z 176. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, ogłoszonym 17 października 1980 roku:

Wydarzenia ostatnich miesięcy, których byliśmy świadkami, a nawet w jakiejś mierze uczestnikami, wstrząsnęły wszystkimi dziedzinami życia zbiorowego: społecznego, gospodarczego, kulturalnego, a nawet życia osobistego. Świadomi swej godności i zadania robotnicy uwydatnili izolację społeczną tych, którzy przejęli na siebie obowiązek kierowania wszystkimi dziedzinami życia publicznego. (...) Biskupi dzielą troski, którymi żyją dziś ludzie pracy. Wspierają ich moralnie i bronią ich słusznych praw. Jednocześnie wyrażają przekonanie, że wszyscy po uznaniu praw ludzi pracy, unormowaniu stanu nowych związków zawodowych, ze wzmożoną energią i zapałem wypełnią swe obowiązki na wszystkich odcinkach pracy i życia narodu²¹⁵.

Równocześnie bp I. Tokarczuk miał świadomość, że sytuacja jest dynamiczna i należy postępować w sposób spokojny i odpowiedzialny, uwzględniając realia polityczne: „Nie można mówić o moralności bez wolności. (...) Zdajemy sobie sprawę z naszej odpowiedzialności, to jest nasz teren, ale nie możemy go traktować w izolacji, lecz na szerokiej płaszczyźnie. W naszych wystąpieniach o odpowiedzialności społecznej, o pijaństwie, o pracy musimy wziąć to pod uwagę”²¹⁶.

Zdecydowana większość członków Rady Głównej uważała, że niebezpieczne wpływy w „Solidarności” zdobyły organizacje polityczne, ze szczególnym uwzględnieniem KOR-u. Jako jedyny nieco inne podejście prezentował bp I. Tokarczuk, który wskazał co prawda, że do tego środowiska trzeba podchodzić ostrożnie,

w kolejnych miesiącach, ale jego stanowisko było w Episkopacie odosobnione. Zob. szerzej Łatka, *Episkopat Polski*, s. 403 i n.

²¹⁴ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1980-1981*, zapis z 26 VIII 1980. Zob. szerzej R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec zagrożenia interwencją sowiecką 1980-1981*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, (2018) nr 1, s. 145-164.

²¹⁵ Komunikat 176. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 17 X 1980, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski*, s. 235-236.

²¹⁶ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 196-197, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980. Pogląd ten nie cieszył się jednak poparciem kard. S. Wyszyńskiego, który w swoim dzienniku zanotował: „Nadto bp T[okarczuk] jest zawsze trochę demagogiem usiłującym wychodzić ku nieokreślonym postawom ludzi zbuntowanych politycznie. W tej tendencji niekiedy narywa się na myślenie kontrowersyjne” (AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1980-1981*, zapis z 9 IX 1980).

ale również należy pamiętać, by nie dać się zinstrumentalizować władzom państwowym i nie przeciwstawiać się słusznym dążeniom. Ordynariusz przemyski o wiele krytyczniej ocenił Konfederację Polski Niepodległej, a szczególnie jej lidera Leszka Moczulskiego²¹⁷. Najtrafniej powody sceptycyzmu biskupów wobec KOR-u nakreślił bp Józef Rozwadowski: „Wielu spośród nich jest wrogo ustosunkowanych do Kościoła. Chodzi tu tylko o własny interes i poklask społeczeństwa. Dążą do wciągnięcia Kościoła jako narzędzia dla wykonywania własnych planów i interesów”²¹⁸.

Mimo pozytywnej oceny roli środowisk opozycyjnych w „Solidarności” bp I. Tokarczuk, podobnie jak wielu innych hierarchów, wyrażał w czasie posiedzeń Episkopatu obawę, że nowy ruch społeczny może wykorzystać Kościół do własnych celów. Na październikowym spotkaniu Rady Głównej wskazał na ryzyko związane ze zbyt mocnym wspomaganiem „Solidarności”: „Na pewno tak partia, jak i związki chciałyby Kościół wykorzystać dla siebie i instrumentalizować go. Nie możemy na to się zgodzić. Nie możemy utożsamiać się ze związkami. Związki walczą o dobro narodu – w tym ich poprzemy”²¹⁹. Z tym podejściem korespondował jego stosunek do wspierania przez podległych mu duchownych aktywności opozycji. Nie tylko je tolerował, ale również inspirował i wskazywał kierunki, jednak równocześnie zastrzegał, by nie wchodzili oni w spory w jej łonie. W taki sposób zapamiętał to ks. Stanisław Bartmiński:

Bp Tokarczuk to człowiek walki, niezależny w myśleniu i działaniu, niełatwy do zaszufładowania. Będąc całym sercem za „Solidarnością”, podczas kongregacji w Jarosławiu mówił: „Księża popierajcie Solidarność moralnie i finansowo. Nie angażujcie się jednak w spory i sprawy wewnętrzne Solidarności, gdyż z tego matecznika wyrośnie wiele partii politycznych”. Dodawał przy tym: „ale skrzętnie dokumentujcie tę pomoc, gdyż przyjdzie czas, że z każdego grosza zostaniecie rozliczeni”. Od bezpośredniego poparcia ważniejsze było, że przez budowę świątyń obudził podmiotowość chłopów. Dawał im przekonanie, że mogą czegoś dokonać, że jest ktoś, kto władzy się nie boi. Tutaj podmiotowość przeszła z czasem ze spraw Kościoła na sprawy polityczne²²⁰.

Członkowie Episkopatu byli zgodni, że Kościół powinien zdecydowanie wspierać utworzenie „Solidarności Rolniczej”. Kwestia ta była szczególnie ważna dla bp. I. Tokarczuka, który mówił o tym jasno w czasie obrad Rady Głównej:

W ostatnich dniach dokonała się bardzo ważna rzecz. Były przed tym trzy nurty „Solidarności” wiejskiej. Obecnie się wszyscy zjednoczyli, wspólny zarząd, wspólne tendencje. Ludzie są zdeterminowani, chłop się budzi wolniej niż robotnik, zresztą jego praca jest tego rodzaju, że jest w pojedynkę, ma

²¹⁷ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 195-196, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980.

²¹⁸ Tamże, k. 197-198. Zob. AAW, SPP, 04/305, k. 42-43, Protokół 176. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa 15-16 X 1980.

²¹⁹ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980, k. 256, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 12 X 1980.

²²⁰ *Relacja ks. Stanisława Bartmińskiego*, w: *Non omnis moriar*, s. 24.

dozę pewnej nieufności, podejrzliwości, ale jak się obudzi i zwiąże, jest bardzo uparty, bardziej konsekwentny – nawet jako robotnik. Jest to ruch potężny. Wszyscy czekają na wynik dzisiejszy, uważają, że choćby rząd ich nie uznał, będą istnieć i muszą się w rzeczywistości z nimi liczyć²²¹.

Znajdował w tym pełne zrozumienie u kard. S. Wyszyńskiego, który jednoznacznie popierał ideę utworzenia związku dla rolników²²². Publicznie Rada Główna poparła dążenia chłopów w komunikacie z 10 lutego 1981 roku: „Prawo rolników do swobodnego zrzeszania się zgodnie z ich wolą i potrzebami, niezależnie od istniejących zrzeszeń, jest prawem naturalnym”²²³. Jak notowała Służba Bezpieczeństwa, biskupi również na szczeblu lokalnym chronili swoim autorytetem kapłanów pomagających „Solidarności Rolniczej”, a chłopci mieli błogosławieństwo prymasa, by stosować metodę faktów dokonanych²²⁴.

Bezpośrednio po śmierci kard. S. Wyszyńskiego relacje w trójkącie Kościół – władze państwowe – „Solidarność” ordynariusz przemyski widział zupełnie inaczej niż większość czołowych polskich hierarchów. Uważał, że Kościół powinien zdecydowanie wspierać ten ruch społeczny, gdyż ma on charakter wolnościowy. Był jednak w tej opinii odosobniony, bo tak jak on myślało niewielu biskupów i księży²²⁵. To już jednak temat na osobne rozważania, podobnie jak działalność ordynariusza przemyskiego na forum Episkopatu w okresie prymasostwa kard. Józefa Glempa.

Podsumowanie

Biskup I. Tokarczuk był postacią cenioną w Episkopacie Polski w okresie prymasostwa kard. S. Wyszyńskiego. Bardzo szybko przekonał do siebie lidera polskiego Kościoła, a jego wpływ na decyzje podejmowane przez Komisję/Radę Główną, czyli kierownicze gremium Episkopatu Polski, stał się istotny. Wkład ordynariusza przemyskiego w funkcjonowanie tejże instytucji był znaczący. Znajdowało to swój wyraz m.in. w wypracowywaniu decyzji ogółu biskupów dotyczących relacji Kościoła z komunistycznym państwem. Podejście bp. I. Tokarczuka do opozycji przedsierniowej oraz jego antykomunizm, zarówno w koncepcjach, jak i w praktyce działania, były unikalne na forum Episkopatu. Autorzy niniejszego tekstu mają nadzieję, że artykuł dotyczący roli ordynariusza przemyskiego w pracach Episkopatu Polski w latach 1965-1981 stanie się ważnym elementem przyszłej biografii hierarchy, gdyż dotychczas jego aktywność w Episkopacie nie była przedmiotem osobnego projektu badawczego.

²²¹ AAW, SPP, 04/36, Rada Główna Episkopatu Polski 1981, k. 102, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 10 II 1981.

²²² Zob. szerzej R. Łatka, *Plaszczyzny wpływu Kościoła na Solidarność (1980-1981)*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja”, (2016) nr 5, s. 139-140; *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia do rolników*, red. E. Marciniak, Włocławek 1996.

²²³ Żaryn, *Dzieje Kościoła*, s. 436.

²²⁴ Tamże, s. 436-439.

²²⁵ Zob. szerzej Łatka, *Episkopat Polski*, s. 478-488.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych (AAN)

sygn. AAN, KC PZPR, LI/167.

sygn. AAN, KC PZPR, LI/169.

sygn. AAN, KC PZPR, LI/172.

Archiwum Archidiecezjalne Gnieźnieńskie (AAG)

AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1965-1981*.

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Sekretariat Prymasa Polski (AAW SPP)

sygn. AAW, SPP, 04/21, Komisja Główna Episkopatu Polski 1966.

sygn. AAW, SPP, 04/22, Komisja Główna Episkopatu Polski 1967.

sygn. AAW, SPP, 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968.

sygn. AAW, SPP, 04/24, Komisja Główna Episkopatu Polski 1969.

sygn. AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970.

sygn. AAW, SPP, 04/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971.

sygn. AAW, SPP, 04/27, Rada Główna Episkopatu Polski 1972.

sygn. AAW, SPP, 04/28, Rada Główna Episkopatu Polski 1973.

sygn. AAW, SPP, 04/29, Rada Główna Episkopatu Polski 1974.

sygn. AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975.

sygn. AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976.

sygn. AAW, SPP, 04/32, Rada Główna Episkopatu Polski 1977.

sygn. AAW, SPP, 04/33, Rada Główna Episkopatu Polski 1978.

sygn. AAW, SPP, 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979.

sygn. AAW, SPP, 04/220, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 9-10 II 1966.

sygn. AAW, SPP, 04/221, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23 III 1966.

sygn. AAW, SPP, 04/225, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 31 VIII – 1 IX 1966.

sygn. AAW, SPP, 04/228, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 13 XII 1966.

sygn. AAW, SPP, 04/229, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-16 II 1967.

sygn. AAW, SPP, 04/234, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23-24 XI 1967.

sygn. AAW, SPP, 04/235, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 24-25 I 1968.

sygn. AAW, SPP, 04/237, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 2-4 V 1968.

sygn. AAW, SPP, 04/238, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 28-30 VI 1968.

sygn. AAW, SPP, 04/239, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-17 IX 1968.

sygn. AAW, SPP, 04/242, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 12-13 II 1969.

sygn. AAW, SPP, 04/243, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 20 VI 1969.

sygn. AAW, SPP, 04/246, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 15-16 I 1970.

sygn. AAW, SPP, 04/249, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 17-18 VI 1970.

sygn. AAW, SPP, 04/252, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 27-28 I 1971.

sygn. AAW, SPP, 04/254, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 4 V 1971.

sygn. AAW, SPP, 04/261, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 5-6 IX 1972.

sygn. AAW, SPP, 04/263, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 24-25 I 1973.

sygn. AAW, SPP, 04/264, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 21-22 III 1973.

sygn. AAW, SPP, 04/269, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 23-24 I 1974.

sygn. AAW, SPP, 04/272, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 19-20 VI 1974.

sygn. AAW, SPP, 04/277, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 26-27 VI 1975.
sygn. AAW, SPP, 04/278, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 4-5 IX 1975.
sygn. AAW, SPP, 04/281, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 28-29 IV 1976.
sygn. AAW, SPP, 04/284, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 17-18 XI 1976.
sygn. AAW, SPP, 04/285, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski 9-10 II 1977.
sygn. AAW, SPP, 17/92, Komisje Episkopatu Polski.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN)

sygn. AIPN, 02011/535, Departament I MSW.

sygn. AIPN, 0445/70, Opracowania kościelne i materiały duszpasterskie dotyczące różnych zagadnień.

sygn. AIPN, 0639/136, t. 2.

sygn. AIPN, 0639/146, t. 4, Departament IV MSW, Tezy, I półrocze 1972 r.

sygn. AIPN, 01283/578, Almanach biskupów Kościoła Rzymskokatolickiego 1968 r.

sygn. AIPN, 1585/4647, MSW, Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce – almanach (marzec 1988 r.).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (AIPN Rz)

sygn. AIPN Rz, 00111/649, Teczka personalna i teczka pracy TW „Roman”.

Zbiory ks. prof. dr. hab. Józefa Wołczańskiego w Krakowie (ZJWK)

bez sygn., I. Tokarczuk, *Dziennik*, t. 1, 3-6, 8-9, 12-14, 15 (lata 1975-1979), rps.

Źródła drukowane

Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu Polski. Protokół z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu, Warszawa 29 grudnia 1970 r., oprac. J. Eisler, J. Żaryn, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały”, 7 (2005) s. 307-358.

Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000, oprac. J. Żaryn, Poznań 2006.

Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie w dokumentach SB 1971-1983, Lublin 2009.

Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paris 1975.

Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000, t. 1, Warszawa 2003.

Łatka Rafał, *Dwie wizje roli Kościoła w realiach komunistycznej dyktatury – wymiana korespondencji pomiędzy bp. Ignacym Tokarczukiem ordynariuszem przemyskim a sekretarzem Episkopatu Polski bp. Bronisławem Dąbrowskim w 1979 r.*, „Dzieje Najnowsze”, (2019) nr 1, s. 215-234.

Łatka Rafał, „Normalizacja” relacji państwo-Kościół w latach siedemdziesiątych XX wieku z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego – nieznany dokument z Sekretariatu Prymasa Polski, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2018) nr 2, s. 530-545.

Nie można zdradzić Ewangelii. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów-Kraków 2013.

Non omnis moriar. Abp. Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów-Lwów 2016.

Raina Peter, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 2, *Lata 1960-1974*, Poznań 1995.

Raina Peter, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i Narodu*, t. 1. 1970-1981, Warszawa 1995.

Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia do rolników, red. E. Marciniak, Włocławek 1996.

- Tajne dokumenty państwo-Kościół 1960-1980*, Londyn 1996.
- Tokarczuk Ignacy, „*Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem*”. *Wspomnienia z lat 1918-1976*, oprac. J. Wołęzański, Lwów-Kraków 2014.
- Tokarczuk Ignacy, *W starciu z totalitaryzmem. Rozmowy przeprowadził T. Fredro-Boniecki*, Paryż 1994.
- Tokarczuk Ignacy, *Wytrwać i zwyciężyć*, Paryż 1988.
- Tokarczuk Ignacy, *Z przemyskiej „twierdzy”*, t. 1-2, oprac. L. Żbikowska, Marki 1999.

Opracowania

- Arcybiskup Ignacy Tokarczuk w oczach społeczeństwa, red. J. Zimny, Sandomierz 2003.
- Bar Józef, Szal Adam, *Nowe kościoły diecezji przemyskiej w jej dawnych granicach powstałe w latach 1966-1992*, Przemyśl 1993.
- Białkowski Michał, *Udział Bolesława Kominka w pracach Konferencji Episkopatu Polski i jej komisji specjalistycznych*, „*Studia Salvatoriana Polonica*”, 13 (2019) s. 164-212.
- Bober Sabina, *Biskup Ignacy Tokarczuk a opozycja. Zarys zagadnienia*, w: *Księga dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976-1989*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, s. 69-80.
- Bober Sabina, *Krytyka PRL w kazaniach biskupa Ignacego Tokarczuka*, „*Dzieje Najnowsze*”, (2006) nr 1, s. 123-140.
- Bober Sabina, *Persona non grata. Biskup Ignacy Tokarczuk i władze PRL*, Lublin 2005.
- Chmielowiec Piotr, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka i kurii biskupiej w Przemyślu*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 282-316.
- Chmielowiec Piotr, Krzysztofiński Mariusz, *Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie*, w: *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 417-622.
- Czaczkowska Ewa, *Marzec '68 w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945-1981*, red. E. Czaczkowska, Warszawa 2018, s. 143-155.
- Drabik Rafał, Czesław Strzeszewski, w: *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2021, s. 389-393.
- Dudek Antoni, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.
- Dudek Antoni, Gryz Ryszard, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945-1989*, Kraków 2006.
- Friszke Andrzej, *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011.
- Garbarz Andrzej, *Działalność duszpastersko-społeczna arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*, Rzeszów 2006.
- Gryz Ryszard, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007.
- Iwaneczko Dariusz, *Zmierzch dekady Gierka. Polska południowo-wschodnia 1975-1980*, Rzeszów 2016.
- Jedynak Witold, *Walka o prawdę. Próba skompromitowania biskupa Ignacego Tokarczuka w czasie procesu toruńskiego*, Sandomierz 2015.
- Krzysztofiński Mariusz, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wobec ateizmu. Zarys zagadnienia*, „*Humanities and Social Sciences*”, (2016) nr 2, s. 89-101.
- Krzysztofiński Mariusz, *Kontakty bp. Ignacego Tokarczuka z opozycją antysystemową w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku*, w: *PRL na pochylni (1975-1980)*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017, s. 738-754.

- Krzysztofiński Mariusz, *Władysław Kruczek – szara eminencja KW PZPR w Rzeszowie*, w: *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło, M. Żukowski, Warszawa-Lublin 2015, s. 533-549.
- Księga jubileuszowa 25 lat pasterskiego posługiwania ks. Biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. J.F. Adamski, M. Rudnicka, Brzozów-Stalowa Wola 1991.
- Lipian Bernadeta, *Wybrał Go Jezus... Ks. Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918-2012)*, Jastrzęwo 2013.
- Łatka Rafał, *Arcybiskup Antoni Baraniak jako członek Episkopatu Polski, cz. II (1967-1977)*, „Seminare”, (2020) nr 1, s. 129-140.
- Łatka Rafał, *Czy Prymas Polski Stefan Wyszyński był antykomunistą?*, w: *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok-Olsztyn-Warszawa 2019, s. 569-592.
- Łatka Rafał, *Czy prymasa Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego?*, „Politeja”, (2013) nr 25, s. 201-213.
- Łatka Rafał, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019.
- Łatka Rafał, *Episkopat Polski wobec współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980-1989 na tle relacji państwo-Kościół*, w: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976-1989*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, s. 15-57.
- Łatka Rafał, *Episkopat Polski wobec złudnej normalizacji relacji państwo-Kościół 1971-1978*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 3. 1972-1978, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018, s. 57-86.
- Łatka Rafał, *Ocena przebiegu i efektów dwóch pierwszych pielgrzymek Jana Pawła II do Ojczyzny dokonana przez prymasów Stefana Wyszyńskiego i Józefa Glempa – próba porównania*, w: *Papieskie pielgrzymki w PRL*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2019, s. 267-286.
- Łatka Rafał, *Płaszczyny wpływu Kościoła na Solidarność (1980-1981)*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja”, (2016) nr 5, s. 139-140.
- Łatka Rafał, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980-1989*, Kraków 2016.
- Łatka Rafał, *Prymas Stefan Wyszyński wobec zagrożenia interwencji sowiecką 1980-1981*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, (2018) nr 1, s. 145-164.
- Łatka Rafał, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, 1956-1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018, s. 47-65.
- Łatka Rafał, *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, „Dzieje Najnowsze”, (2018) nr 1, s. 229-262.
- Łatka Rafał, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec opozycji przedsierpniowej (1976-1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2017) nr 1, s. 110-136.
- Łatka Rafał, *Relacje państwo-Kościół w pierwszych latach rządów Edwarda Gierka – czyli jak wyglądała polityka „normalizacji” w praktyce*, w: *Państwo – religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*, t. II, red. J. Durka, Kalisz 2018, s. 215-240.
- Łatka Rafał, *„Zbytnio nie ulegać tej pozornej zmianie atmosfery”. Relacje państwo-Kościół 1979-1980 z perspektywy Episkopatu Polski*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2018) nr 31, s. 405-428.

- Łatka Rafał, *Zwycięstwo Kościoła. Prymas Tysiąclecia o pierwszej papieskiej pielgrzymce po Polsce*, „Biuletyn IPN”, (2017) nr 6, s. 146-153.
- Łatka Rafał, Mackiewicz Beata, Zamiatała Dominik, *Prymas Stefan Wyszyński. Biografia*, Warszawa 2020.
- Nabywaniec Stanisław, *Sprawa obiektowa nr 1: Kościół. Kościół przemyski w świetle akt rzeszowskiej bezpieki (1944-1989)*, t. 1, Rzeszów 2011.
- Noszczak Bartłomiej, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, Warszawa 2020.
- Nowak Stanisław, *Parafia – cud zakorzenienia Kościoła*, w: *Arcybiskup Tokarczuk w oczach społeczeństwa*, oprac. J. Zimny, Sandomierz 2003.
- Prokop Krzysztof Rafał, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej*, Kraków 1998.
- Raina Peter, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004.
- Raina Peter, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973*, Warszawa 2004.
- Raina Peter, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1975*, Warszawa 2006.
- Skibiński Paweł, *Kardynał Karol Wojtyła a opozycja polityczna 1976-1978*, w: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976-1989*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, s. 69-80.
- Sopel Tadeusz, *Niezależny ruch chłopski „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej w latach 1980-1989*, Przemysł 2000.
- Stępień Marek, *Pozycja prawna Konferencji Episkopatu Polski. Studium prawnohistoryczne*, Łomża 2014.
- „Studia Rzeszowskie”, t. 10.
- Szetelnicki Wacław, *Zapomniany lwowski bohater ks. Stanisław Frankl (1903-1944)*, Roma 1983.
- Szypuła Antoni, *Historia nowych kościołów w Diecezji Przemyskiej 1966-1993*, t. 1-4, Rzeszów 1997-1998.
- Wołczański Józef, *Księdza Ignacego Tokarczuka „Dziennik duchowy” z lat 1959-1965*, w: *Super omnia veritas. Księga dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Śliwie w 90. rocznicę urodzin i 50-lecie pracy naukowej*, red. J. Wołczański, Lwów-Kraków 2015, s. 701-731.
- Wołczański Józef, *„Muszę stanąć w obronie wyższych wartości”. Abp Ignacy Tokarczuk o swej roli w Episkopacie Polski drugiej połowy XX w.*, w: *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Kraków-Rzeszów-Stalowa Wola-Toruń 2017, s. 511-569.
- Zamiatała Dominik, *Biskup Ignacy Tokarczuk w działaniach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa*, „Seminare”, (2019) nr 3, s. 201-212.
- Żaryn Jan, *Bp Ignacy Tokarczuk*, w: *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989*, t. 2, Warszawa 2002, s. 337-339.
- Żaryn Jan, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003.

**„POSTAWA NASZA MUSI BYĆ JASNA I CZYTELNA DLA NARODU”.
BISKUP IGNACY TOKARCZUK JAKO CZŁONEK EPISKOPATU POLSKI
W OKRESIE PRYMASOSTWA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO
(1965-1981)**

Streszczenie

Artykuł w całościowy sposób przybliży rolę bp. Ignacego Tokarczuka w Episkopacie Polski w okresie prymasostwa kard. Stefana Wyszyńskiego. Chronologicznie obejmuje okres od nominacji hierarchy na ordynariusza przemyskiego – w 1965 roku aż do śmierci prymasa – w maju 1981 roku. Analiza opiera się na wielu źródłach archiwalnych, pochodzących przede wszystkim ze zbiorów kościelnych. Kluczowe w tym zakresie były materiały z zasobu Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego, zespół: Sekretariat Prymasa Polski, oraz z dzienników bp. I. Tokarczuka (znajdujących się w zbiorach ks. prof. Józefa Wołczańskiego) i kard. S. Wyszyńskiego (z Archiwum Archidiecezjalnego Gnieźnieńskiego). W tekście przybliżono m.in. aktywność ordynariusza przemyskiego w komisjach specjalistycznych Episkopatu, ze szczególnym uwzględnieniem Komisji/Rady Głównej; wpływ bp. I. Tokarczuka na strategiczne decyzje podejmowane przez zgromadzenie polskich biskupów; antykomunistyczną postawę hierarchy unikalną na tle Episkopatu Polski; jego podejście do dialogu prowadzonego przez władze PRL ze Stolicą Apostolską w latach 1971-1978; stosunek biskupa do opozycji przedsierniowej i „Solidarności”. Tekst udowadnia, że bp. I. Tokarczuk odgrywał w Episkopacie Polski w okresie prymasostwa S. Wyszyńskiego ważną rolę, o czym świadczyła nie tylko jego stała obecność w Komisji/Radzie Głównej, ale także fakt, że jego głos był szanowany przez wszystkich biskupów z Prymasem Tysiąclecia na czele. Autorzy tekstu mają nadzieję, że zawarte w nim informacje dotyczące roli ordynariusza przemyskiego w pracach Episkopatu Polski w latach 1965-1981 będą ważnym elementem przyszłej biografii hierarchy, która w dalszym ciągu czeka na swojego wnikliwego autora.

Słowa kluczowe: Ignacy Tokarczuk; diecezja przemyska; Stefan Wyszyński; Prymas Tysiąclecia; Episkopat Polski